

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22
Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

Dziewiętnasty dzień procesu brzeskiego

W RAMACH PRAWA I KONSTYTUCJI

był organizowany i odbył się kongres Centrolewu

Największy arsenał broni w Krakowie składał się z szabli, szpady, staroświeckiej strzelby i bębenkowego rewolweru

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Podezas wczorajszego 19-go dnia procesu brzeskiego w kuluarach jeszcze komentowano sobotnie zeznania Trampczyńskiego i Korfantego.

Na ławie oskarżonych nie zjawili się Witos i Kiernik.

W pokoju świadków siedzą świadkowie nie przesłuchani w sobotę z posłem Arciszewskim i Chodyńskim na czele.

Zeznania adw. Herbaczewskiego

O godz. 10.15 sąd rozpoczął przesłuchiwanie świadka Herbaczewskiego, adwokata, który został zaprzysiężony. Świadek ten mówił sądowi o działalności

posła Dubois na terenie Grodna w latach 1929 i 1930. Z zeznań wynika, że mowy posła Dubois miały charakter klasowy, podkreślały krytyczny stosunek PPS. do rządu, ale nie były przeciwrządowe, a to ze względu na dość niski poziom umysłowy słuchaczy, do których poseł Dubois musiał dostosowywać swoje przemówienia.

Prok. Rauze zapytuje na jakim stanowisku stoi partja komunistyczna, a na jakim „Hromada Białoruska”, którą poseł Dubois, zdaniem świadka, zwał czał. Prokuratorowi chodzi o to, że „Hromada Białoruska” ma tendencje nacjonalistyczne, a świadek twierdził, że jest ona pod wpływami komunistycznymi.

przesłuchać go bez przysięgi.

Jednocześnie przewodniczący zwrócił się do p. Rozencwajga z pouczeniem, że może nie mówić o rzeczach, które osobiście mogą go obciążać.

Świadek adw. Rozencwajg

Przew.: — Co pan może powiedzieć o charakterze udziału p. Dubois w kongresie krakowskim?

Św.: — Nic, nie widziałem go tam.

Zaczyna zadawać pytania o bronie. Pierwszy pyta adwokata Rudzińskiego, który zwraca się do świadka Rozencwajga, nazywając go kolegą.

Przy każdym pytaniu nieomal podkreśla to stanowisko adwokata Rozencwajga.

Adw. Rudziński: — Czy należał pan do OKR?

Św.: — Tak, od 1924 roku jako wiceprezes. OKR. krakowski jako wyjątek jedyny w całej Polsce składa się ze 120 ludzi. Tak liczny OKR. ma na celu jaknajwiększą możliwość oddziaływania na członków partji: w razie wypadku można telefonicznie mieć cały Kraków do dyspozycji.

Adwokat Rudziński zadawał następnie pytania o sprawy organizacyjne PPS.

— Egzekutywa składa się obecnie z 15 ludzi, poprzednio z trzydziestu kilku, jednak gdy zaszyły prowokacje wśród członków egzekutywy, zredukowaliśmy ich liczbę.

Organizator kongresu

Świadek charakteryzuje rolę osk. Mastka na terenie P. P. S. w Krakowie. Piastował godność przewodniczącego O.K.R.

Zkolei świadek opowiada o przygotowaniach do kongresu.

Adw. Rudziński: — Kto był odpowiedzialny za spokój wobec władz partyjnych?

— Ja, Wohnhut i Zieper.

— A wobec władz administracyjnych?

— Panowie Mastek i Wohnhut, którzy zgłoszenie zrobili.

Następnie świadek opowiada, iż był pogłoski o przeciwdziałaniu kongresowi ze strony „Strzeleców” i „Związku legionistów”.

Zatrzymywano na drogach, nie chciano sprzedawać biletów kolejowych.

Świadek zeznaje, że posłowi Mastkowi zawdzięczać należy zachowanie spokoju na Rynku Klepańskim. Na okrzyk jakichś osobników „wojsko naciąga”, tłum zaczął się burzyć. Mastek natychmiast popłoch o-

P. Rozencwajg: — Nie skorzystam z tego przepisu prawa i oświadczam, że zdałem sobie sprawę, że czy bez przysięgi, czy zaprzysiężony powinienem zeznać prawdę.

panował, krzyknawszy przez megafon: „Proszę stać, to jest prowokacja”.

Ci dwaj, którzy krzyknęli, zniknęli potem w tłumie.

Czy była broń?

Adw. Rudziński: — Ile wyniósł w Krakowie fundusz obrony demokracji?

— Wynosił sumę 210 zł.

— Czy milicja miała broń?

— Nie. Nawet w 1923 roku milicjanci broni nie mieli. Partja nie pozwalała wręcz członkom przychodzić na zebrania uzbrojonymi. Dla zachowania spokoju wystarczają kije.

Wieniec dla Grandiego

— Co pan wie o posłaniu kwiatów ministrowi Grandiemu?

— W tej kwestji zapadła uchwała OKR. urzędzenia „demonstracji przed Grand - Hotelem, gdzie zamieszkiwał minister Grandi. Ja, Mastek, Żuławski, Wohnhut byliśmy przeciwni. Zwołaliśmy konwektyki wybitniejszych członków partji — i tam zdecydowaliśmy zamiast „demonstracji” posłać ministrowi Grandiemu wieniec na grób Matteotiego.

Konfiskata czystego papieru

Z kolei świadek wylicza liczbę konfiskat „Naprzodu”. Konfiskat tych było: w roku 1927 — 1 konfiskata, 1928 — żadnej, 1929 — 15 konfiskat, 1930 — jedna w styczniu, następnie 29 czerwca. W okresie od kongresu do uwięzienia posłów — 11, potem 33. W r. b. było 60 konfiskat.

Adw. Rudziński: — Czy były konfiskaty nie tylko pisma, lecz i broszury?

— Nietylko to, ale i czystego papieru.

— Jakto, czystego papieru?

— A no tak. Członek P.P.S. p. Szumski wydał broszurę p. t. „Co dobrego zrobili w Polsce rządy sanacyjne”. Wewnątrz był czysty papier, (Świadek okazuje tę broszurę).

Adw. Rudziński: — Czy robiono rewizję w poszukiwaniu broni?

— Tak jest. W nocy z 19 na

20 września 1930 roku. Było 20 policjantów. Przeszukano całe mieszkanie, a nawet piwnicę. Zrobiono rewizję też u braci Filipezyków, którzy do partji nigdy nie należeli. Znalaziono tam 2 granaty. P. Filipezyk twierdził...

Przew.: — To nas nie interesuje. Wystarczy, że nie byli oni członkami PPS.

Wiedział, że będzie aresztowany

Adw. Rudziński: — A czy znaleziono broń u członków „Straży”?

— Dwa rewolwery. Ludzie ci zostali uniewinnieni.

— Czy PPS. ma na terenie Krakowa wywiad?

— Formalnego nie. Jednakże sympatycy stronnictwa do 10.30 o wszystkich aktualnych posunięciach. Tak np. poseł Mastek już o godz. 2 pop. w dniu 9-ym września był powiadomiony, że będzie aresztowany.

Do widzenia... w Warszawie

Obr.: — Czy kolega słyszał przemówienie Mastka na rynku? Jakież było ono treści?

— Było to przemówienie informacyjne o autobusach, o wyciezkach TUR-a, organizowanych na Wawel, a zakończone zostało następującym zwrotem: „Dowiedziamy się w Warszawie, jak będzie rząd robotniczo-włóściański”.

Schadzki w Krakowie

Już miało się zakończyć przesłuchiwanie p. Rozencwajga, gdy zwrócił się do niego z pytaniami prokurator Rauze, który zwrócił uwagę na wyjaśnienie świadka, że ćwiczenia milicji P. P. S. nie mogły się odbywać w pewnej dzielnicy miasta Krakowa, która jest miejscem schadzki mętów.

Prokur.: — Skąd pan wie?

— Że w tem miejscu odbywają się schadzki, to każdy krakowianin wie (głośny śmiech).

— Nie, że nie odbywały się ćwiczenia?

— Jako wiceprezes O. K. R. wiem o wszystkim. Bez mojej wiedzy nie mogą odbywać się zebrania straży porządkowej.

— Pan tu zdaje się powie- dział, że prowadził straż porządkową w dniu kongresu?

— Nigdy, to załatwiał p. Peiman, ja faktemi drobnostkami nie mogłem się zajmować.

(Dalszy ciąg na str. 2-3)

Świadek czy podejrzany?

Na salę wchodzi adw. Rozencwajg z Krakowa.

Prokurator zgłasza wniosek aby świadka zwolnić z przysięgi na myśl art. 110 punkt 3 (artykuł ten mówi o zwolnieniu z przysięgi podejrzanych o udział w czynnie, będącym przedmiotem przemyśleń. Przep. Red.)

Adw. Beenson: — Spotykamy się z dziwną sytuacją. W liczbie naszych świadków około 120 osób brało udział w pracach stronnictwa, a zwłaszcza od 1928 roku do pamiętnej nocy brzeskiej, już raz miałem zaszczyt zwrócić uwagę, że można było więcej ludzi wywieźć do Brześcia, a w konsekwencji utworzyć wielką ławę oskarżonych, którzyby nie pomieścili się w tym pałacu Paca. Tego jednak nie zrobiono. Nic im nie zarzucono, a gdy przychodzą tu jako świadkowie, składa się tego rodzaju „głoteskowe wnioski. Powtarzam, gdyby był materjał, toby na ławie oskarżonych ci ludzie siedzieli. To też wnioski p. prokuratora uważam za manifestacyjne i proszę o oddalenie ich.

Adw. Sterling dodaje do powyższego, że akt oskarżenia został sformułowany i że nie można do niego nie dodawać. Słowem art. 110 nie może mieć tutaj zastosowania.

Adw. Sterling dodaje do powyższego, że akt oskarżenia został sformułowany i że nie można do niego nie dodawać. Słowem art. 110 nie może mieć tutaj zastosowania.

Adw. Sterling dodaje do powyższego, że akt oskarżenia został sformułowany i że nie można do niego nie dodawać. Słowem art. 110 nie może mieć tutaj zastosowania.

Adw. Sterling dodaje do powyższego, że akt oskarżenia został sformułowany i że nie można do niego nie dodawać. Słowem art. 110 nie może mieć tutaj zastosowania.

Adw. Sterling dodaje do powyższego, że akt oskarżenia został sformułowany i że nie można do niego nie dodawać. Słowem art. 110 nie może mieć tutaj zastosowania.

Adw. Sterling dodaje do powyższego, że akt oskarżenia został sformułowany i że nie można do niego nie dodawać. Słowem art. 110 nie może mieć tutaj zastosowania.

Adw. Sterling dodaje do powyższego, że akt oskarżenia został sformułowany i że nie można do niego nie dodawać. Słowem art. 110 nie może mieć tutaj zastosowania.

Adw. Sterling dodaje do powyższego, że akt oskarżenia został sformułowany i że nie można do niego nie dodawać. Słowem art. 110 nie może mieć tutaj zastosowania.

Adw. Sterling dodaje do powyższego, że akt oskarżenia został sformułowany i że nie można do niego nie dodawać. Słowem art. 110 nie może mieć tutaj zastosowania.

Adw. Sterling dodaje do powyższego, że akt oskarżenia został sformułowany i że nie można do niego nie dodawać. Słowem art. 110 nie może mieć tutaj zastosowania.

Adw. Sterling dodaje do powyższego, że akt oskarżenia został sformułowany i że nie można do niego nie dodawać. Słowem art. 110 nie może mieć tutaj zastosowania.

Adw. Sterling dodaje do powyższego, że akt oskarżenia został sformułowany i że nie można do niego nie dodawać. Słowem art. 110 nie może mieć tutaj zastosowania.

Adw. Sterling dodaje do powyższego, że akt oskarżenia został sformułowany i że nie można do niego nie dodawać. Słowem art. 110 nie może mieć tutaj zastosowania.

Św. Rozencwajg chce zabrać głos.

Przew.: — Pan w tej chwili nie ma nic do powiedzenia.

Adw. Sterling prosi o stwierdzenie, czy świadek w śledztwie był badany w charakterze świadka, czy podejrzanego.

Sąd za stołem naradza się.

Prok. Rauze: — Nie neguję, że był badany, jako świadek.

Adw. Sterling nawiązuje do tego, że nie można przerzucać Rozencwajga z charakteru świadka na podejrzanego.

Narada...

Obroncy szepczą między sobą. — Niech skierują sprawę do śledztwa przeciwko niemu, to wtedy nie będziemy protestować — mówi półgłosem jeden z obrońców.

Przewodniczący (po krótkiej naradzie oświadcza): — Ponieważ jest to kwestja zasadnicza, która może dotyczyć wielu innych świadków, sąd udaje się na naradę.

Ta kwestja czysto proceduralna czy świadka dopuścić do przysięgi, czy też ma składać zeznania bez przysięgi, zajęła sądowi 12 minut. Przez ten czas p. Rozencwajg stał przy pulpicy, wyczekując postanowienia sądu.

Adw. Sterling dodaje do powyższego, że akt oskarżenia został sformułowany i że nie można do niego nie dodawać. Słowem art. 110 nie może mieć tutaj zastosowania.

Adw. Sterling dodaje do powyższego, że akt oskarżenia został sformułowany i że nie można do niego nie dodawać. Słowem art. 110 nie może mieć tutaj zastosowania.

Adw. Sterling dodaje do powyższego, że akt oskarżenia został sformułowany i że nie można do niego nie dodawać. Słowem art. 110 nie może mieć tutaj zastosowania.

Adw. Sterling dodaje do powyższego, że akt oskarżenia został sformułowany i że nie można do niego nie dodawać. Słowem art. 110 nie może mieć tutaj zastosowania.

Adw. Sterling dodaje do powyższego, że akt oskarżenia został sformułowany i że nie można do niego nie dodawać. Słowem art. 110 nie może mieć tutaj zastosowania.

Adw. Sterling dodaje do powyższego, że akt oskarżenia został sformułowany i że nie można do niego nie dodawać. Słowem art. 110 nie może mieć tutaj zastosowania.

Adw. Sterling dodaje do powyższego, że akt oskarżenia został sformułowany i że nie można do niego nie dodawać. Słowem art. 110 nie może mieć tutaj zastosowania.

Adw. Sterling dodaje do powyższego, że akt oskarżenia został sformułowany i że nie można do niego nie dodawać. Słowem art. 110 nie może mieć tutaj zastosowania.

Zafarę obrony z prokuratorem

Prok. Rauze, stwierdzając, że św. Rozencwajg był komendantem milicji w Krakowie, powołuje się na orzeczenie sądu najwyższego, który nawet poplecznictwo podciąga pod ten artykuł.

...i decyzja sądu

Z sali narad wyszedł nareszcie sąd i przez usta przewodniczącego ogłasza:

— Z uwagi na to, że jednym z punktów aktu oskarżenia jest przynależność do Centrolewu, a świadek brał udział w czynnościach Centrolewu co zarzuca się oskarżonym, sąd postanowił

Jawne kpiny z Ligi

Nankijski rząd już od miesiąca przeszło kołata do drzwi opiekunów z nad Lemanu, powołując się na święte paragrafy statutu ligi, przypominając uroczyste uchwały sygnatarjuszem paktu Kelloga. Nic nie pomaga. Japonia, członek rady ligi i sygnatarjusz paktu Kelloga, drwi sobie ze wszystkich trwożliwych zresztą i nieśmiałych monitów rady, rozszerzając z dnia na dzień strefę okupacyjną w Mandżurji. Wystąpienia japońskiego delegata przy lidze narodów Yoshizawy przypominają zabawę w kota i myszkę, tem okrutniejszą, że w chwili, gdy minister japoński paraliżuje akcję medjacyjną ligi, powołując się na brak instrukcji od swego rządu, rząd ten ustawicznie wysyła nowe dywizje dla bombardowania chińskich miast i wyrzynania chińskiej ludności.

Nowy minister spraw zagranicznych Chin, dr. Yhe, następcą oportunistycznego Wanga, obitego przez chińskich studentów, wyraźnie rzucił pod adresem Yoshizawy na radzie ligi narodów oskarżenie, że wbrew zleceniom ligi narodów „japończycy w dalszym ciągu okupują terytorjum Mandżurji, palą, rabują i zakłócają spokój ludności cywilnej”.

W odpowiedzi na to, Yoshizawa nie znalazł bardziej cynicznej odpowiedzi poza stwierdzenie, że Japonia inwestowała w Mandżurji 5 miliardów franków szwajcarskich, ergo „naród japoński nigdy się nie zgodzi, aby jego żywotne interesy i prawa w Mandżurji były przez kogokolwiek naruszane”.

Pozwolimy sobie zadać pytanie: Kiedy interesy japońskie były zagrożone w Mandżurji przez... chińczyków? I od kiedy to w chińskiej Mandżurji nie wolno chińczykom dążyć do odbudowy gospodarstwa narodowego na drodze zresztą wolnej handlowej konkurencji?

Dr. med.
H. Rózaner

Narutowicza (Dzielnia) 9
tel. 128-98

Specjalista chorób skórnych,
wenerycznych i moczopielowych

Przyjmuje od 8—10 i 4—8.

W niedziele i święta od 9—12

Elektroterapia

Oddzielna poczekalnia dla Pań.

Imperjalizm japoński, pewny swej bezkarności, odrzuca wszelkie próby medjacyjnej ligi, usiłując nadać obecnej wojnie niewinny charakter porachunków japońsko-chińskich. (Of małe nieporozumienie lokalne!). Prasa japońska idzie nawet tak daleko, że na marginesie poczynają ligi, drwi sobie z nich w żywe oczy. Oto dosłowne brzmienie artykułu wstępnego dziennika tokijskiego „Yomiuri”:

„Pocziwa i naiwna liga narodów próbuje interwenjować w sprawie Mandżurji. Tym razem popełniła wielką gaffe. My, japończycy, pamiętamy, że gdy Korfu zostało okupowane przez Włochy, liga narodów nie ruszyła nawet palcem”.

W rezultacie tak pojętej misji ligi narodów nie należy się dziwić, że japońskie ministerstwo spraw zagranicznych zgóry odrzuca wszelkie próby medjacyjne Genewy, twierdząc, że interwencja zagranicy mogłaby tylko zaognić sytuację i przeskodzić japońskiemu rządowi w jego wysiłkach „likwidacyjnych”.

Oto odpowiedź, będąca zapłatą lidze narodów za jej zasługi na polu międzynarodowego rozbrojenia i pacyfikacji. Jednocześnie Japonia zdaje z wynikiem celującym egzamin z dojrzałości politycznej, utrzymując przy lidze narodów delegata, który notorycznie o niczem nie wie i ciągle biada nad brakiem instrukcji z Tokio. Gdy zaś te instrukcje szczęśliwie nadechodzą, okazuje się, że nie japończycy chińczyków, lecz chińczycy mordują japończyków w Mandżurji.

Biedni japończycy! Najmłodsze dziecko w rodzinie państw imperjalistycznych — przyswoiła sobie Japonia wszystkie wybiegi starych, wytrawnych wyg europejskich. Ten sam japoński dziennik, wyżej cytowany, otwarcie oświadcza:

„Lekcje pokoju i kolonizacji dała nam Europa i ta sama Europa — tylko nieco zapóźno — decyduje się uczyć nas wstrzeźliwości”.

Kiedy zaś fakty gospodarki japońskiej w Mandżurji stają się zbyt kompromitujące, a korespondenci pism zagranicznych w Chinach zasypują swe redakcje alarmującymi komunikatami o gwałtach generalów japońskich — wówczas delegat

japoński w radzie ligi oświadcza, że są to samowolne posunięcia sztabu generalnego, sprzeczne z oślawionymi „instrukcjami” z Tokio.

Także argument! Naiwnością technicznie bajeczka o rozbieżności zdań między naczelnym dowódcą w Chinach, a ministerstwem spraw zagranicznych w Tokio. Bajeczka ta mogłaby ewentualnie trafić do czyjegoś przekonania, gdyby uszło o zanarchizowanych, separatystycznych marszałków chińskich, nie zaś o zdyscyplinowaną i w najwyższym stopniu karzą armię mikada.

Tymczasem dzięki podobnym wybiegom i poddyktowanej z Tokio kunktatorskiej taktyce Yoshizawy na terenie ligi narodów — akcja medjacyjna schodzi na manowce bezpłodnych debat, a autorytet ligi zostaje systematycznie obdzierany z resztek presygu.

Nieszczęściem Chin jest to, że zbyt słabe dla zbrojnej rozprawy z najeźdźcą, nie widzą innego ratunku poza ligą, chcąc przemówić do sumienia i serca

Dla Pamięci

P. T. Publiczności!

Bezkonkurencyjny repertuar
Dźwiękowego Kina

„CAPITOL”

„Hai-Tang”

Najpiękniejsza kreacja wielkiej
i genialnej chinki

ANNY MAY WONG

Dawid Golder

Film, który wstrząsa nerwami
i wzrusza do łez wszystkich
ludzi, wszystkich ras.

Dalszy ciąg repertuaru
w jutrzejszym numerze!

Kino „CAPITOL”

genewskich arbitrów w imię „Świętych” paktów i gwarancji. Naprawdę jednak apelują do ligi, gdzie majoryzowane są państwa mniejsze przez wielkie mocarstwa, do których należy także i Japonia.

Stanowisko Chin w obecnym zatargu jest bezwzględnie legalne, zgodne w najwyższym stopniu zarówno z paktem ligi, jak paktem Kelloga. Stwierdzili to zarówno Briand, jak lord Cecil, przewodniczący delegacji angielskiej. Inna rzecz, że ta praworządność, godna skądinąd podziwu, wypływa ze słabości Chin, rozbitych finansowo i militarnie, niezdolnych wskutek chronicznego we wnętrznego rozdarcia do skonolidowanej i energicznej akcji odporu.

Nie chodzi jednak o moralny podkład legalnego stanowiska Chin. Chodzi o fakt, że Chiny obecny zatarg oddały pod bezapelacyjne rozstrzygnięcie rady ligi narodów, że w myśl zaleceń ligi nie stosują akcji zbrojnej i że lojalnie czekają w myśl statutu ligi na należną im pomoc, jako państwo napadnięte. Jak długo mogą czekać, skazane na bierność przyglądające się bezprawnym wyczynom japońskiego okupanta?

Delegat chiński Yhe oświadczył: „Jeśli rada ligi narodów wspólnie ze Stanami Zjednoczonymi nie będą mogły zmusić Japonii do poddania się rozstrzygnięciom rady ligi, będzie to oznaczać konkretne bankructwo idei pokoju, paktu Kelloga i paktu o lidze narodów. Zarazem będzie to stwierdzeniem tezy, że nie te pakt, lecz własna siła zbrojna każdego państwa jest w stanie ochronić je przed napastnikiem”.

Jak długo można nadszywać tragicznej sytuacji napadniętego narodu, znajdującego się w stanie ogromnej depresji moralnej, dziesiątkowanego przez powódź, głód, zarazę i wojnę?

W przededniu sesji rady ligi narodów marszałek Cwang Kai-Szek, prezydent rządu narodowego w Nankinie, oświadczył: „Jeśli liga narodów nie nie działa, wówczas Chiny nie zawahają się ponieść największe straty i rozpoczną wojnę w obronie swoich świętych praw, godności państwa, międzynarodowych traktatów i światowego pokoju, chociażby

wojna oznaczała zniszczenie finansów chińskich na 50 lat”.

Jeśli pominiemy szumną, acz utartą w oficjalnych wystąpieniach frazeologię tej enuncjacji, to dadzą się z niej wyłuskać dwa wnioski:

1) Skarb chiński jest ogolony, a więc Chiny nie mają własnych środków na prowadzenie wojny.

2) Cierpliwość najsłabszego nawet narodu ma swoje granice, a więc Chiny ostatecznie zmuszone będą chwycić za oręż w obronie integralności swoich ziem.

Kto im w tem donomoże?

W utrzymaniu status quo ante w Chinach zainteresowane są Stany Zjednoczone Ameryki, Anglia i Sowiety. Jednak ani Stany Zjednoczone, ani Anglia ze względu na wewnętrzne trudności gospodarcze, nie są skłonne w chwili obecnej do zaplątania się w zawieruchę wojenną. Moment ten wykorzystuje właśnie zresztą Japonia w swojej akcji okupacyjnej. Pozostają zatem Sowiety. Ale i Sowiety nie byłyby skłonne interwenjować, o ile poszanowana będzie strefa wpływów sowieckich w Mandżurji północnej i Mongolji zewnętrznej. Gdyby jednak Japonii przyszła chęć po Mukdenie i Kirynie okupować trzeci z kolei najważniejsze miasto w Mandżurji Cielikar, wówczas interwencja Sowieców byłaby nieunikniona. Jak wiadomo, Cielikar leży na Wschodzie Chińskiej kolei, łączącej Moskwę z Władywostokiem, a jego zajęcie oznaczałoby przecięcie komunikacji na linii Wschodnio-Chińskiej, nad którą Sowiety wspólnie z Chinami sprawują kontrolę.

W każdym razie moment, w którym ponownie zbiera się rada ligi narodów w Paryżu w celu załatwienia zbrojnego zatargu na Dalekim Wschodzie może przynieść bezne niespodzianki.

P. Ag.

Dr. med.
J. Herszfinkiel

Chor. dzieci

przeprowadził się na ul.
Zieloną 8-a, telef. 111-87.

KINO TEATR
CZARY

Dziś premiera
2 przeboje
w jednym programie

Początek seansów o g. 4 p. p.
W soboty i święta o g. 12-ej.

Na pierwszy seans wszystkie
miejsca po 50 gr.

Dźwiękowy Kino-Teatr
„CAPITOL”

— I. —
Pierwszy raz w Łodzi!

Najsensacyjniejszy i najbardziej wstrząsający dramat sezonu p. t.

Widmo śmierci

Wielki film cowbojski z życia na fermach Meksyku.

W roli głównej słynny cowboy

WALLY WALES

Tajemnica dwóch kryształów górskich!!! Cykle okrutnych morderstw na dalekich prerjach... Krew mrozące walki w wąwozie niedostępnych gór!!!

Dziś i dni następnych! Wspaniałe arcydzieło dźwiękowe w języku czeskim. Reżyserji słynnego Karola Lamaca. Ucieszne miłości austriackich szwejków. Dramat pełen szczerego humoru i ciętej satyry. W rolach głównych: Słynny czeski komik **VLASTA BURJAN** pisarz i satyryk **Roda Roda**. Nadprogram dźwiękowy dodatek i aktualności z kraju. Początek w dni powsz. o 4.30, w soboty i niedziele o 12.30. Sala ogrzewana. Wentylacja nowoczesna. **CENY POPULARNE**

C. i K. FELDMARSALEK
(Falszywy Marszałek)

— II. —
Mistrz humoru i dowcipu, kapitalny

HAROLD LLOYD

W niebywałej szampańskiej farsie p. t.

LORD NA POCZEKANIU

W ramach prawa i konstytucji (Dokończenie)

Prawda i nieprawda

— Czy sprawozdania w „Naprzedzie” z kongresu były prawdą?

— Ja ich nie pisałem. Wiem że były konfiskowane, przypominam sobie, że raz w dniu zjazdu międzynarodowego górników niektóre fakty były przedstoszone, mianowicie napisano że niema u nas dyktatury.

Ale to tylko ze względu na zagranicę tak napisano. Wtedy mojem zdaniem, napisano nieprawdę.

— Czy konfiskata rezolucji Centrolewu została uchylona?

— Nie, bo nie wnosiliśmy sprzeciwu.

W sprawie broszury o pustych kartkach prokurator zapytuje, czy nie skonfiskowano jej dlatego, że to było oszustwo, ponieważ sprzedawano puste kartki, zamiast broszurki.

Zaprotokulować!

— Tego nie sprzedawano, to rozdawano bezpłatnie. Zresztą myśmy tego nie wymyślili, to już stosowane było za czasów austriackich, w czasie, gdy zarzucaliśmy nierobstwo jednemu z posłów do parlamentu austriackiego.

— W każdym razie było to oszustwo polityczne.

Adw. Honigwil: — Proszę o zaprotokulowanie pytania p. prokuratora, czy nie z powodu oszustwa skonfiskowano.

Oskarżony Mastek: — Czy znalezione broń na terenie O. K. R.?

— Nie.

Mastek (zwracając się do sądu): Proszę o zaprotokulowanie tego, bo starosta grodzki p. Małczyński zeznał pod przysięgą, że broń znaleziono na terenie OKR.

Adw. Rudziński: — Czy młodociany cenzor krakowski postąpił zgodnie z prawem, konfiskując tę broszurę?

Przew.: — Panie obrońco, skąd świadek może to wiedzieć?

Św. Rozenwaig: — Tego to ja już nie wiem.

Przew.: — Panie obrońco, proszę nie zadawać takich pytań.

Adw. Rudziński: — To było pytanie postawione na poziomie p. prokuratora.

Po wyczerpaniu pytań sąd zwalnia świadka i zarządza przerwę.

Zeznanie św. Wohnuta

Po przerwie zeznaje świadek Wiesław Wohnut, lat 29, z zawodu dziennikarz.

Adw. Rudziński: Czy zwracał się pan w imieniu PPS. do starosty Małczyzna o zezwolenie na kongres?

— Owszem. Konferencja toczyła się w tonie wersalskim.

— Czy przewidywany był rozlew krwi?

— W mieście krążyły jakieś plotki, że dojdzie do krwawych zafsz. W ten sposób

chciano podszycie tchórzliwość, by zmniejszyć liczbę obecnych.

— Czy była prowokacja?

— Gdyby nie było prowokacji, byłoby zupełnie spokojnie.

— Co panu wiadomo o pobiciu posła Ciołkosza?

„Akcja” p. Czumy

— Został pobity i poraniony 16 czerwca.

Kierował „akcją” były komu-

nista, obecny sanator p. Czuma.

— Czy został za to pociągnięty do odpowiedzialności?

— Nie.

Prokurator: Czy to ten sam Czuma, który został skazany na rok więzienia?

— Ten sam, ale w więzieniu nie siedzi, chociaż ma wyrok skazujący.

Adw. Rudziński: Jeden ze świadków zeznał, że poseł Ciołkosz został wtedy uderzony jedynie w twarz. Co pan na to?

— Sam widziałem, jak mu krew ściekała z ran.

— Czy na kongresie były transparenty antypaństwowe?

— Nie.

— A antyrządowe?

— Oczywiście.

— Czy treść tych transparentów była znana panu staroście?

— Tak jest. Mieliśmy na nie zezwolenie.

— Jakie wrażenie było w Krakowie po kongresie?

— Wieczorem spotkałem na ulicy swego kolegę warszawskiego, majora Benedykta, w towarzystwie naczelnika wydziału bezpieczeństwa, Wolańskiego i urzędnika adjutantury prezydenta Rzplitej, Zajączkowskiego. Z rozmowy z nimi nie wynioskowałem, by tego dnia popełnione było w Krakowie jakieś przestępstwo.

— Czy pan służył w wojsku?

— Trzy razy wstępowałem, jako ochotnik. Należę do rezerwy 8 pułku ułanów.

— Czy to ten pułk, który przeżył znaną tragedję krakowską?

— Tak.

„Arsenał” krakowski

— Czy przeprowadzano u pana rewizję i co znaleziono?

— Owszem. Rewizja była przeprowadzona. Znaleziono szablę ułańską, szpadę mojego ojca z czasów służby jego w armji austriackiej i stary karabin z roku 1848, który był pamiątką rodzinną z czasów walk o wolność.

— Czy pociągnięto pana za to do odpowiedzialności?

— Zwrócono mi szablę i szpadę a wytoczono sprawę karną za przechowywanie broni palnej bez zezwolenia.

— Został pan ukarany?

— Biegły uznał, że karabin ten jest bezużytecznym antykiem.

Proch przepychało się przez lufę. Za rewolwer bębinkowy skazano mnie na 10 złotych grzywny. To był

największy arsenał broni w Krakowie.

Adw. Rudziński wyjmuje szablę, szpadę, karabin i z uroczystą miną zanosi to na stół sędziowski ze słowami:

— To jest broń, o której się mówi, że

jak Pan Bóg dopuści, to i z kija wypuści!

Co się mówiło

Prokurator: Czy 20 maja 1930 roku mówił pan, że „po trupach dojdziemy do władzy”?

— Nigdy w świecie.

— A może pan mówił, że „robotnik gotów jest swe życie złożyć w ofierze”?

Osk. Mastek: — Jest gotów.

Przewodniczący: Panie Mastek!

Przywołuję pana do porządku!

Prokurator: Czy świadek mówił, że „lud jest nekany”?

— Być może. To się mówi od dawna.

— Ile osób było na rynku Kleparskim?

— Około 40 tysięcy.

Dalsi świadkowie, ozłonkowie i sympatycy PPS z Krakowa, Sosnowca, Tarnowa i Białegostoku do sprawy nie nowego nie wnieśli

Podobno szablę, karabin i szpadę świadka Wohnuta przyniósł do sądu w misternym opakowaniu oskarżony Mastek. Gdy policjant zapytał, co jest w paczce, odpowiedział z tajemniczą miną:

— Bomba!

Wpuszczono go na salę po sprawdzeniu zawartości paczki.

Marsz. Daszyński nie będzie zeznawał

Ze względu na bardzo ciężki stan zdrowia b. marszałek sejmu, Ignacy Daszyński, nie będzie mógł zeznawać jako świadek obrony, w procesie brzeskim.

Arcydzieło genialnego reżysera

Cecila B' de Mille'a

MADAM SZATAN

wkrótca

w Grand Kinie

Nowe zwycięstwo Hitlera

Potrojenie liczby mandatów w wyborach do sejmu heskiego

BERLIN, 16. 11. Wyniki wyborów do sądu heskiego posiadają dlatego wielkie znaczenie, że stosunki polityczne w tym małym kraiku Rzeszy zawsze są wiernym odbiciem układu sił politycznych w Prusach. jak i w Hesji od lat rządziła „koalicja weimarska”, a w obu krajach nastroje wyborcze kształtowały się zawsze analogicznie.

Wynik wyborów znamionuje przynajmniej zwycięstwo narodowych socjalistów, którzy zyskali 100 proc. głosów w porównaniu z wynikami wyborów do Reichstagu. Hitlerowcy wysunęli się obecnie na czoło jako

najliczniejsza partja, posiadająca obecnie więcej posłów, niż poprzednia koalicja weimarska razem.

Prócz komunistów straciły wszystkie stronnictwa. Nowy układ sił w sejmie heskim jest tego rodzaju, że

utworzenie jakiegokolwiek większości jest niemożliwe.

Według urzędowego komunikatu wynik wyborów jest następujący:

socjaldemokracji zdobyli 15

(w poprzednim sejmie heskim mieli 24 mandaty),

centrum 10 (13), komuniści 10 (4), opozycja komunistyczna 1 (2), niemiecka partja ludowa 1 (7), partja państwowa 1 (5), chrześcijańsko-społeczna 1 (—), partja prawa ludu 0 (3), Landvolk 2 (9), niemiecko - narodowi 1 (3),

socjalistyczna partja pracy (narodowi socjaliści) 27 (9)

PARYŻ, 16. 11. Wynik wyborów heskich odbił się żywym echem w niektórych dziennikach paryskich. Prasa prawicowa przestrzega Francję i inne państwa, by zachowały ostrożność w rokowańach z rządem Brüninga

i przytaczając równocześnie wywnieszenia Breitscheida, zarzuca Brüningowi, iż popiera cicho hitlerowców.

Śląskie Ręczne Dywany

o stałej wartości w najprzedniejszych gatunkach. Dywany mechaniczne po cenach fabrycznych.

B-cia Z. i A. RAPPEPORT
Piotrkowska 15.

Socjaliści i komuniści tworzą wspólny front w Niemczech

BERLIN, 16. 11. (PAT). Zapowiedź utworzenia wspólnego frontu między socjalistami i komunistami, zawarta w darmsztackiej mowie Breitscheida, wywołała w kołach politycznych wielkie wrażenie. Z kół zbliżonych do socjaldemokracji biuro wydawców dzienników niemieckich dowiaduje się, że dotychczas nie nawiązano jeszcze bezpośrednich rokowań między partją socjalistyczną i komunistyczną. Również nie potwierdzają się wiadomości, jakoby już istniało porozumienie między frakcjami parlamentarnymi obu stronnictw. Wielką wagę przywiązuje się tu do wyników konferencji, jaką mają odbyć przywódcy socjaldemokracji z kanclerzem Brüningiem. W pew-

nych kołach panuje przekonanie, że gwałtowny wzrost ruchu hitlerowskiego oraz powstawanie jednołitego frontu lewicowego niezmiernie wzmogło niebezpieczeństwo rychłego wybuchu wojny domowej.

LIPSK, 16 listopada. (Pat.)— Komuniści zebrałi już wymaganą ustawowo ilość 20.000 podpisów, potrzebnych do uprawomocnienia wniosku o plebiscyt nad rozwiązaniem sejmu saskiego. Sprawa ta była już przedmiotem obrad saskiej rady ministrów. Uchwalono akceptować wniosek komunistyczny, przyczem wpisy mają być skuteczne w terminie od 2 do 15 grudnia r. b.

Francja buduje pancernik

Olbrym przewyższający okręty niemieckie

PARYŻ, 17. 11. (PAT) — Do przedzium izby deputowanych minister marynarki wojennej zgłosił projekt, żądający przyznania kredytów na budowę pancernika o pojemności 26 tysięcy ton, który ma stanowić jednostkę bojową przewyższającą świeżo wybudowane krążowniki niemieckie. Projekt budowy tego pancernika figurował już w poprzednim preliminarzu wydatków na flotę wojenną, został jednak wycofany wobec tego, że odnośne czynniki nie uzgodniły swego stanowiska.

Według informacji pochodzącej ze źródeł miarodajnych odpowiednie plany zostały obecnie ukończone i budowa pancernika uznana została za konieczną.

BUENOS AIRES, 16 listopada (Pat.) — Na podstawie wiadomości otrzymanych z Rio de Janeiro, prasa miejscowa donosi, że rząd brazylijski rozpocznie w najbliższym czasie próby zużytkowania kawy jako materiału opałowego dla maszyn kolejowych.

HENRY GARAT
w wielkim filmie
którego akcja toczy się tam, gdzie każdy radby przeżyć wielką przygodę
„NOCE PARYSKIE”
Montmartre, Montparnasse
Bulwary
Boits de Boulogne

Prywatne
POGOTOWIE LEKARSKIE
Zielona 6.
12-333
Telefon:

Udziała doraźnej pomocy lekarskiej we wszelkich wypadkach nagłych o każdej porze dnia i nocy. Lekarska pomoc akuszeryjno-ginekologiczna.

Technika na usługach przemysłu

Bergius i Bosch -- laureaci nagrody Nobla z dziedziny chemji



Prof. Fryderyk Bergius

Jak już donosiliśmy tegoroczna nagroda Nobla z dziedziny chemji przypada w udziale dwóm uczonym niemieckim, prof. Bergiusowi z I. G. Farbenindustrie i prof. Boschowi z Ludwigshafen. W związku z tem warto przypomnieć, że z rozdzielonych dotychczas 27 nagród naukowych aż 14 przypadło w udziale Niemcom.

Bosch i Bergius, obaj zamieszkałi w Heidelbergu, są technicznymi chemikami w wielkim stylu; prace obydwu o tyle posiadają pewną łączność, o ile obaj odnieśli sukcesy przy torowaniu nowych dróg w dziedzinie gigantycznego spożytkowania produktów naturalnych; oba nazwiska stały się pojęciami: z nazwiskiem Bergiusa związane jest upłynnienie węgla i przemiana drzewa w materiały odżywcze, natomiast Boschowi udało się masowa przemysłowa produkcja amonjaku, będącego jednym z najważniejszych źródeł azotu, według metody, podanej przez Habera.

Fryderyk Bergius mówił przed kilku laty w wielkich miastach nie mieckich o wynalazkach i odkryciach, przyczem pozwolili słuchać im zająrzeć do warsztatów pracy współczesnych chemików przemysłowych. Słuchacze zrozumieli wtedy, jak daleka jest droga, która prowadzi od próbowki i retorty badacza do olbrzymich kadzi w fabrykach. W laboratorium reakcje mają inny przebieg, niż w zakładach przemysłowych.

Borgius rozpoczął w roku 1913 w swoim prywatnym laboratorium próby upłynnienia węgla. Kontynuował następnie swe prace w laboratorjach w Essen i w Mannheimie. Jego metoda polega w istocie swej na wydobyciu olejów z węgla kamiennego i brunatnego pod ciśnieniem 150 do 200 atmosfer w temperaturze 500 stopni. Te oleje z węgla zdobyły sobie olbrzymie znaczenie w technice.

To samo dotyczy przemiany drzewa w materiały odżywcze. Bergiusowi udało się zmienić niestrawną cellulozę na strawne węglowodany. I tutaj trzeba było przejść uciążliwą drogę, zanim udało się oddzielić kwasy, użyte do reakcji, od uzyskanych materiałów odżywczych. W ten sposób otrzymano „cukier drzewny”, używany, jako pasza. Jako produkt uboczny powstaje przytem materiał opalowy i kwas octowy, tak że naogół trudne do wyzyskania od-

padki, zawierające cellulozę, zostają wyzyskane niemal w stu procentach.

Bergius, który liczy obecnie 47 lat, urodził się pod Wrocławiem, gdzie jego ojciec posiadał chemiczną fabrykę. Studjował w Wrocławiu, Lipsku, Berlinie i Karlsruhe. Uniwersytet w Heidelbergu mianował go honorowym doktorem i członkiem senatu akademickiego. Bergius kieruje obecnie przedsiębiorstwami „Bergin”.

Dr. Karol Bosch, dyrektor generalny koncernu I. G. Farbenindustrie, urodził się w Kolonii, gdzie ojciec jego posiadał przedsiębiorstwo instalacyjne. Tutaj jako chłopiec, ćwiczył się w rozmaitych chwytach i już we wczesnej młodości zdradzał zdecydowany talent konstrukcyjny. Po ukończeniu szkoły średniej pracował w odlewni, studjował następnie od 1894 do 1896 roku maszynoznawstwo w Charlottenburgu, poczem pojechał



Prof. Karol Bosch

do Lipska, gdzie słuchał wykładów chemji u Wislicenusa. Rozwój jego kariery naukowej rozpoczyna się od wstąpienia do firmy „Badische Anilin- und Sodafabrik” w Ludwigshafen. Najważniejszym jego wynalazkiem było udoskonalenie metody syntetycznego wydobycia amonjaku.

PANIE

dbające O RĘCE powinny stosować **KREM PRAŁATÓW**

Najwięcej zniszczono ręce, przy stosowaniu **Kremu Prałatów** szybko nabiorą gładkości, miękkości i delikatności.

Przy gospodarskich i domowych zajęciach ręce się bardzo niszczą. Jeżeli po umyciu, w wilgotne jeszcze ręce wetrzemy cokolwiek **Kremu Prałatów**, to ręce utrzymamy zawsze ładne, gładkie i delikatne.

Podczas deszczu, wiatrów i mrozów, ręce pierzchną, ozerwieńnią i niszczą się. **Krem Prałatów** zapobiega temu wszystkiemu i nadaje im delikatność i białość.

Na nos wetrzać w wilgotne jeszcze ręce cokolwiek **Kremu Prałatów** i przypudrować wybielającym pyłkiem **Juvenia Candida**, a ręce będą zawsze gładkie, delikatne i białe.

Krem Prałatów zapobiega odmrożeniu.

Krem Prałatów wciera się do sucha, więc z doskonałym skutkiem stosować go można i pod puder.

DLA PANÓW

Krem Prałatów jest niezastąpiony przy goleniu.

Wetrzać cokolwiek **Kremu Prałatów** przed goleniem, a unikniemy zaczerwienień, podrażnienia skóry i pryszczy.

Krem Prałatów sprzedają wszystkie perfumerye, sklepy apteczne i drogerje.

Skład Główny: Perfumerja „PERFECTION”, Warszawa, Marszałkowska 109. 311-7

Cesarz Pu-Ji przepadł!

700 zabitych w walkach o przyczółek na rzece Noni Japonja w żadnym wypadku nie wycofa wojsk z Mandżurji

LONDYN, 16, 11. W przededniu otwarcia nadzwyczajnej sesji rady ligi wybuchły w Mandżurji ponownie krwawe walki o most kolejowy na rzece Noni. Japończycy rzucili do walki piechotę, kawalerję, artylerię i samoloty, chcąc uniknąć zaatakowania swoich stanowisk przez kawalerję chińską.

W walkach o przyczółek mostu 200 ZABITYCH CHINCZYKÓW, wy padło wczoraj

Prawidłowe trawienie i zdrową krew osiąga się przez codzienne używanie po pół szklanki naturalnej wody gorskiej „Franciszka-Józefa”

przeważnie kawalerzystów.

Japończycy podają swe straty na 4 zabitych, podczas gdy komunikat gen. Maa stwierdza, że w walkach nad Noni

PADŁO 500 JAPONCZYKÓW

Zacięte walki toczyły się również o fort Czenhuan, gdzie oddziały japońskie zmusiły do ucieczki

ki 4,000 kawalerzystów chińskich. Fort zdobyty został przez japończyków.

Armja japońska widziała się zmuszona do przedłużenia frontu wobec groźby otoczenia jej przez kawalerję chińską.

Do Mukdeny przybywają ustawicznie nowe posiłki japońskie.

W ostatnich dwu dniach WYSLANO Z KOREI LO MANDŻURJI 10,000 ŻOŁNIERZY.

Pozatem odleciała wczoraj z Korei eskadra samolotów bombowych nad Noni.

W japońskich kołach politycznych utrzymuje się przekonanie, że LIGA NARODÓW NIE ZDOŁA ZAŁATWIĆ KONFLIKTU MANDŻURSKIEGO, jeżeli nie zgodzi się na bezpośrednie rokowania między Chinami i Japonją.

Koła wojskowe dają do zrozumienia, że nawet w wypadku przyjęcia przez Chiny pięciu znanych warunków podstawowych wycofanie wojsk japońskich z Mandżurji będzie narazie niemożliwe.

Japonja zdecydowana jest utrzymać wojskową okupację Mandżurji aż do czasu, gdy zapanują tam normalne stosunki.

LONDYN, 16, 11. — Pogłoski o proklamowaniu w dniu dzisiejszym monarchji mandżurskiej i powołaniu na tron byłego cesarza chińskiego Pu - Ji nie potwierdzają się.

Według doniesień z Pekinu Pu Ji bawi obecnie w Mukdenie, gdzie jest gościem księcia chińskiego Kung. Pobyt jego w Mukdenie, ma nosić charakter prywatny.

Komunikat japońskiego ministra spraw zagranicznych donosi natomiast, że ekscesarz, który dotychczas mieszkał w japońskiej koncesji w Tien - Tsinie.

PRZEPADŁ GDZIES BEZ ŚLADU! „News Chronicle” donosi, że obecnie zdołano już wyjaśnić przyczynę wybuchu rozruchów w Tien-Tsinie.

JAPONCZYCY PRZEKUPILI BANDĘ GENERALA CHIŃSKIEGO Szjuszana, aby przez zamieszczenie spowodowane walkami, zastosować wywiezienie cesarza Pu - Ji do Mandżurji

Przeciwko ekscesom antysemitycznym uprawia się silna reakcja w St. Zjednoczonych

Ponowne ekscesy w Łowiczu i Krakowie

Awantury antyżydowskie wyda się powoli wygasać. W dniu wczorajszym powtórzyły się jedynie ekscesy w Łowiczu. Demonstranci wybili szyby w lokalu gminy żydowskiej. Wszystkie żydowskie sklepy przez cały dzień były zamknięte. Policja energicznie interwenjowała, tłumiąc rozruchy i zaarrestowała szereg osobników.

W Krakowie w dniu wczorajszym studenci urządzili nabożeństwo żałobne za dusze s. p. Wacławskiego, poczem drobnymi grupkami ruszyli na miasto, niosąc transparenty z napisami: „Nie kupować u żydów”, „Zemsta za Wilno”. Do sklepów żydowskich usiłowano niedopuszczyć kupujących. I tu tam policja szybko opanowała sytuację i rozpedziła demonstrantów.

Meeting w New-Yorku

NOWY JORK, 16, 11. (PAT). — Reakcja przeciwko ekscesom antyżydowskim w Polsce jest tu nadzwyczaj silna. Prasa amerykańska

ogłasza wiele wiadomości na ten temat, prasa żydowska natomiast jest niemi przepełniona. Wczoraj wieczorem na meetingu protestacyjnym, zwołanym przez Federację żydów polskich w hotelu Pensylwanja w Nowym Jorku, przemawiali: prezes Federacji Winter, redaktor Margoszes, kongresman Perlman, prezes żydowskiego kongresu Deutsch, wreszcie rabin Wise, osobistość o wielkich wpływach, uważany za jednego z największych mówców w Ameryce. Margoszes w bardzo ostrem wystąpieniu krytykował rząd polski za to, iż nie zdusił ekscesów siłą, którą posiada. Kongresman Perlman żądał wysłania protestu do wszystkich wybitnych rektorów, profesorów uniwersytetu i organizacji studenckich w Stanach Zjednoczonych i zapytania ich, co myślą o postępowaniu młodzieży polskiej. Podobne zapytanie ma być skierowane również do wszystkich senatorów i kongresmanów. Mówca żąda zwrócenia się do departamentu stanu aby ten poczynił dyplomatyczne przedstawienia rządowi polskiemu.

Meeting uchwalił rezolucję, w których oświadcza, że nie uważa rządu polskiego za bezpośrednio odpowiedzialny za wybryki, owszem uważa, że wybryki te skierowane są przeciwko rządowi przez opozycję pravicową. Oskarża jednak rząd za brak decyzji w stłumieniu wybryków w ich zarodku. Dalej rezolucja plectuje sprawców jako wrogów, zarówno żydów jak i Polski, której imię spotwarza li w chwili, gdy ona przechodzi proces odbudowy. Rezolucja apeluje do rządu o surowe ukaranie sprawców; apeluje do wrodzonego poczucia sprawiedliwości polaków, wychowawców prasy, duchowieństwa, robotników i przemysłowców o zapobieżenie rozrostowi raka antysemityzmu na ciele narodów.

PRAGA 16, 11. (PAT). Na tu tejszym uniwersytecie niemieckim doszło dziś przed południem w czasie wykładów do incydentów i bójki między studentami niemieckimi i żydowskimi. Demonstracje nie przeniosły się poza mury uniwersytetu jedynie dzięki energicznej postawie policji.

Pokusa Greta Garbo

to kreacja, jakiej nie stworzyła dotąd żadna aktorka

Dr. med.

S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych elektroterapia, diatermia, badanie krwi i wydzielin

Andrzeja 5. telef. 159-40

Przyjmuje od 8-11 i 5-9 w.

w niedziele i święta od 9-1

Oddzielna poczekalnia dla pań

SŁODKA

Jeanette Mac Donald

śpiewa, tańczy, kocha i uwodzi jako

Narzeczona z loterii

Dr. Med.
M. STARKER
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i włosów
Śródmiejska 12
(dawn. Egglelniana 25)
Telefon 126-87.
od godz. 9—1 i od 4—8. W niedziele i święta od 10—1.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

NIE DZIŚ, TO JUTRO

Są aksjomaty, które od razu zdają się być sobie uznane w społeczeństwie. Takim pewnikiem, niepodlegającym żadnej dyskusji jest fakt, że jedynym w mieście naszym Warnehaus „Konsum” przy Widzewskiej Manufakturze” S. A. Rokicińska 54 (dojazd tramwajami 10 i 16) jest najtańszym źródłem zakupów wszelkiego rodzaju konfekcji męskiej, damskiej i dziecięcej, towarów kolonialnych, galanterijnych, naczyń gospodarczych, rzeszek i braków wyrobów Widzewskiej Manufaktury, których ceny zostały obniżone o 50 proc. O tem wieść o obywateli naszego miasta, zwiedzająca tłumnie piękne sale „Konsumu” miała możność niejednokrotnie się przekonać.

Jeśli jednak jest jeszcze mała garstka sceptyków, która się nie przekonała, że Konsum przy Widzewskiej Manufakturze sprzedaje wszystko po cenach niżej konkurencyjnych, jak nie dziś, to jutro utwierdzi się w przekonaniu, że najtaniej wszystko nabywać można tylko w „Konsumie” przy ul. Rokicińskiej 54.

TEATR, MUZYKA I SZTUKA

Z estrady koncertowej

Koncert popołudniowy Ł.O.F. pod dyr. W. Berdiajewa, solista St. Gruszczyński

Lódzka orkiestra filharmoniczna zaczęła otaczać koncerty popularne większą starannością i słusznym, bo tłumom należy dać muzykę dobrą, a nie surogat.

Uwertura „Bajka” Moniuszki miała naczelną rolę w programie niedzielnym, a jest jedyną symfoniczną kompozycją naszego lirnika, inne bowiem, jak „Kain” i „Uwertura wojenna” zaginęły. „Bajka” wykonana była po raz pierwszy w Wilnie w 1848 roku na koncercie własnym kompozytora, a w rok później w Petersburgu pod tytułem „Conte d'hiver”. Jej treścią zdaje się być opowieść o jakichś fantastycznych zdarzeniach, jakie się roją przy zimowym ognisku w godzinę wieczorną.

Na część orkiestrową dyr. Berdiajew wybrał dla niedzielnych słuchaczy same „smakoliki”, ciesząc się największą popularnością, ale nie przesadzajmy, gdyż orkiestra przez swą kilkunastoletnią działalność, acz z przerwami, wykształciła już dostatecznie słuchaczy i ma swą publiczność i młodzież, która trawi utwory poważniejsze. Dlatego może najlepiej podobała się Uwertura do opery „Tannhäuser” Wagnera, jedyną

dyr. Berdiajewowi głośne objawy zadowolenia.

W solowej części koncertu przypomnieli publiczności popularny gość w osobie Stanisława Gruszczyńskiego, który czarował swym głosem i wyrazem śpiewu. Podbija sobie audytorjum sympatyczny ten śpiewak nadmierną siłą swego głosu, gdyż w „forte” organ jego na dawną świeżość i metaliczność, której półgłosie jest pozbawione. A może to chwilowa niedyspozycja tylko? Artysta doznał entuzjastycznego przyjęcia.

F. HALPERN.

Dr. med. **REICHER**

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
leczenie djafermją i elektroterapią
POŁUDNIOWA 28
tel. 201-93
Od 8—11 rano i od 5—8 w.
W niedziele od 9—1

NOWA CHOROBA.

Spotykają się dwaj gieldziarze.
— Słyszałeś o nowej chorobie oczu?
— ???
— Nie widzi się pieniędzy.

KOLEKTURA UZNANA ZA NAJSZCZĘŚLIWSZĄ

Jak wiadomo, mówi się wszędzie o niezwykłym szczęściu kolektury S. Jątka w Łodzi. Ciekawe na jakiej podstawie utrwalilo się powyższe przekonanie wśród ogółu gra czy Loterii Państwowej. Otóż Jątko na to znaleźć odpowiedź. Rok rocznie padają w tej kolekturze większe lub średnie wygrane, obdarzające hojnie klientów tej firmy. Należy nadmienić, że kolekturze S. Jątka przypadły już takie imponentne wygrane jak zł. 415,000, 75,000, 70,000, 50,000 itd. Nie też dziwnego, że dziś w związku z nadchodzącym terminem ciągnięcia I klasy, każdy chętny fortuny i dobrobytu udaje się do kolektury tej by zaopatrzyć się w los szczęścia.

TEATR MIEJSKI

Dziś, we wtorek, w środę i w czwartek trzy ostatnie powtórzenia sztuki Alsberga i Hessego „Śledztwo”.

W sobotę premiera reżyserowanej przez Zbigniewa Ziemińskiego ciekawej sztuki M. Bułhakowa „Mieszkanie Zojki”.

TEATR KAMERALNY

Dziś i dni następnych o godz. 9 wiecz. ostatnie powtórzenia przeboju bieżącego sezonu — świetnego „Hau Hau” z Michałem Zniczem.

CZARNA KAWA - DANCING W SALI MALINOWEJ.

W nadchodzący czwartek odbędzie się o godz. 5 popołudniu w sali Malinowej Grand - Hotelu „Czarna kawa - dancing”, urządzone przez komitet grodzki pomocy dla bezrobotnych. „Five” ten zapowiada się bardzo mile, urozmaicony będzie doskonałymi atrakcjami i ze względu na niską cenę (wstęp wraz z podwieczorkiem zł. 3.—) niewątpliwie zgromadzi tłumy osób, żadnych godziwej rozrywki.

Dźwiękowy kino-teatr

APOLLO

Dziś premiera!

Wielkie rewelacyjne arcydzieło reżyserji mistrza KING VIDORA

„Hallelujah”

Wzruszający dramat z życia czarnych dusz.

Hallelujah, to szczyt arcyzmu i sztuki filmowej!
Hallelujah, to film tonów!
Hallelujah wzrusza, oszalał, zachwyca i olśniewa!

W rolach głównych:

Nina Mae, Mc. Kinney, Daniel L. Haynes, Victorja Spirey, Harry Gray i inni.

Początek o g. 4. W sobotę i niedzielę o 12.

Hotel ROYAL

WARSZAWA, CHMIELNA 31.

Telefony od 556-80 do 556-85.

Woda bieżąca gorąca i zimna,
Telefony w pokojach,
Telefon międzymiastowy,
Ogrzewanie centralne,
Usługa restauracyjna,
Winda
Wanny.

Ceny od 5 zł.

Człowiek czy szatan?

Fakto-montaż na tle zamachów kolejowych

V.

Zapałka po zapalce

Paffy - Daun zasłonił sobie ręką oczy.

— Ależ to naprawdę okropne! — szepnął nawpół przytomnie

Przenoszono przed nim wciąż zwłoki zabitych. Nie mógł wytrzymać tego widoku. Skierował wzrok ku górze.

Nagle mineli pana Paffy'ego ludzie, niosący pewnego ranego mężczyznę, który krzychał w niebogłosy.

— Niechaj przeklęty będzie sprawca tego okropnego nieszczęścia!

Paffy-Daun odszedł na bok. Naraz pewien chłop zawył w nagłej wściekłości:

— Gdzie są ci ludzie, te straszne potwory, które spowodowały katastrofę?

Paffy, drżąc na całym ciele, wyczerpany, odszedł.

Nagle ujrzał człowieka, którego spotkał w krytycznym momencie, owego niesamowitego nieznanego. Zapalał on zapał

kę po zapalce, wciąż jeszcze przyglądając się zwłokom ofiar.

— Z pewnością — myślał Paffy — szuka on swych bliskich, zaginionych podczas nieszczęścia.

Paffy usłyszał, jak zawołał:

— Oto tu, tak, to tu!

Następnie zobaczył, jak nieznanomy wyciągnął rękę i wskazał na ziemię:

— To tu! — wołał wciąż — to tu...

— Tu musi być jeszcze jeden człowiek. Tak, tu!

Paffy-Daun odwrócił się. Sądził, że tajemniczy osobnik wciąż jeszcze szuka swych bliskich. Nie chciał wobec tego być świadkiem tragicznej sceny odnalezienia. Ustał się więc w kierunku wsi.

VI.

Alarm w stolicy

W nocy z soboty na niedzielę kawiarnie i cukiernie były przepełnione gośćmi. Na ulicach Budapesztu spacerowali ludzie weseli i zadowoleni. Mi-

nał tydzień, nastąpił czas wypoczynku po pracowicie spędzonych 6-ciu dniach. Niedziela kusila swym urokiem zabawy. Z lokalów dochodziły dźwięki wesołej muzyki, która wykradała się przez otwierane i wciąż zamykane drzwi. Kolorowe reklamy świetlne rzucały w przestrzeń snopy różnobarwnego światła. Taksówki i dorożki pędziły, jak szalone, z haru do restauracji, z restauracji do kina. Panował igrasce wielkomięski ruch. Miasto w taką noc późno kładło się do snu. Tak też było i tej nocy.

W kawiarni Gresham, niedaleko od miejsca, gdzie znajdowało się przyzdyum policyjne, bawilo się towarzystwo, złożone z kilku dam i panów. Śpiewali, grali, śmiali się. Przy jednym ze stolików siedział pan radca policyjny Heczey wraz ze znajomymi i przyjaciółmi. Pomiedzy nimi był także reporter pisma węgierskiego „Az Est”. Grali w bridge'a. Czas schodził im szybko. W pewnym momencie jedna z dam zagrała nieprawidłowo. Powstała z tego powodu w towarzystwie wielka sprzeczka.

Pan Heczey tasował właśnie karty. Nagle reporter pisma „Az Est” nastawił uszu. Obok

kawiarni przejechała ekspedycja ratunkowa. Poznał to po syrenie pędzącego samochodu. Reporter instynktownie spojrzął na zegarek.

— No, cóż wielkiego, pogotowie ratunkowe, głupstwo, zostaw pan — rzekł Heczey i głupio się uśmiechnął.

Radca rozdał karty. Syrena wciąż ryczy. Reporter gra niespokojnie. Nieustannie nadśluhuje. Wciąż wozy pogotowia ratunkowego. Jeden po drugim. Ryk syren.

Reporter zerwał się na równe nogi. Radca policyjny rzucił karty. Dziennikarz runął do telefonu:

— Pogotowie ratunkowe!...

Reporter odskoczył od telefonu, jak oparzony...

— Co się stało? — pyta zaiste pokojony radca policyjny.

— Chodź no — woła błąd reporter — chodź prędzej.

Wylecieli na ulicę. Zatrzymali pierwszą taksówkę, jaką napotkali.

— Prędko w ślad za wozami ratunkowymi. One jadą w kierunku Torbagy. Za nimi! Rozwiń pan maksimum szybkości! Pomknij!

Do drzwi mieszkania drugiego radcy policyjnego pana dr. Schweinitzera dobijają się nie-

Kawa Meinla

Popularna,	1/4 kg	1.30
Mieszanka VI,	1/4 „	1.50
Mieszanka V,	1/4 „	1.70
Mieszanka IV,	1/4 „	2.20
Mieszanka III,	1/4 „	2.60
Mieszanka II,	1/4 „	3.—
Mieszanka I,	1/4 „	3.40
Specjalna,	1/4 „	3.70

Piotrkowska 95
Piotrkowska 160

Noene dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: J. Koprowski (Nowomiejska 15) S. Trawkowskiej (Brzezińska 56), M. Rozenbluma (Śródmiejska 21) M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), J. Kłupta (Kątna 54), L. Czyńskiego (Rokicińska 53).

Obuwie
Lee
to wygodą!
Otwarcie za tydzień.

cierpliwie posterunkowi. Dr. Schweinitzer staje w drzwiach.

— Panie radco — wołają zadyszani — z polecenia komendanta policji, pana Heteny ma pan udać się natychmiast do miejscowości Bia - Torbagy. Zmach na pociąg!

Z Budapesztu wystrzeliły w ciemną noc pojazdy. Poprzez szosy z dziką furją pędzą samochody. Pomaszerowały na miejsce katastrofy oddziały wojska i policji.

Szybko w Budapeszcie rozszła się wieść o nieszczęściu. Ludzie podnieceni szli na ochotnika pomagać w akcji ratowniczej.

Zmach na pociąg pod Bia - Torbagy. Tysiące rannych, setki zabitych! — głosi wieść.

We frakach i cylindrach, w lakierkach i balowych sukniach pospieszono całe bawiące się towarzystwo na miejsce katastrofy. Opustoszały wszystkie bary, restauracje, teatry i kina. Muzyka ucichła. Zamarło życie w lokalach. Smutek i zdenerwowanie napłynęło miasto po brzegi. Atmosfera ciężka, wyciekająca. Zamarło życie w stolicy, wszystkie myśli były skondensowane w innym kierunku...

(D. e. n.)

Kącik radiowy

Bilans radiofonji polskiej

W ciągu ostatniego okresu sprawa wzrastająca, to znaczy od kwietnia roku 1930 do kwietnia roku 1931, wykazało „Polskie Radio” niezwykły rozmach, zarówno w kierunku działalności programowej, jak i technicznej.

Obecnie po zakończonych pracach sprawozdawczo - statystycznych, ogarnąć można cały dorobek radiofonji polskiej sezonu ubiegłego.

Całokształt działalności programowej „Polskiego Radja” podzielić można na dwa działy zasadnicze: działalność programową i działalność techniczną. Działalność programowa obejmuje trzy główne grupy: muzykę, słowo oraz transmisje.

Audycje muzyczne, stanowiące wraz z audycjami z płyt gramofonowych najbardziej atrakcyjną część programów, zajęły ich część większą w radiofonji warszawskiej — 50 proc. — 1935 godz. 7 min., w radiostacji katowickiej — 50 proc. — 1815 godz. 21 m., w radiofonji wileńskiej — 53,6 proc. — 1718 godz. 53 min., oraz w radiofonji krakowskiej — 54,6 proc. — 1938 godz. 08 min.

Audycje muzyczne rozpadają się na pięć zasadniczych grup: muzyka poważna, opery, operetki, muzyka lekka i muzyka taneczna. Wzajemny stosunek procentowy grup muzycznych wykazuje w poszczególnych stacjach dość znaczne wahania. Tak więc jeśli chodzi o radiostację warszawską, mamy 51 proc. muzyki poważnej, 8 proc. oper, 3 proc. operetek, 19 proc. muzyki lekkiej i 19 proc. muzyki tanecznej. W radiostacji krakowskiej mamy 47,8 proc. muzyki poważnej, 8,8 proc. oper, 2,7 proc. operetek, 28 proc. muzyki lekkiej i 13 proc. muzyki tanecznej.

O Łodzi pomówimy przy okazji osobno.

W radiostacji katowickiej mamy 28 proc. muzyki poważnej, 10 pr. oper, 4 proc. operetek, 44,5 proc. muzyki lekkiej i 13,5 proc. muzyki tanecznej, w radiofonji zaś wileńskiej — 44 proc. muzyki poważnej, 8,4 proc. oper, 3 proc. operetek, 30 proc. muzyki lekkiej i 14,5 muzyki tanecznej. O ile połączymy poszczególne grupy muzyczne w dwa zasadnicze działy: muzyki poważnej i muzyki lekkiej, zarówno w audycjach muzycznych jak i w koncertach z płyt otrzymamy w ostatecznym rezultacie stosunek 5 do 4 z wyjątkiem radiostacji katowickiej, gdzie stosunek muzyki poważnej do muzyki lekkiej wyraża się jak 4 do 5, czyli mamy przewagę muzyki lekkiej. Kierownictwo programowe „Polskiego Radja” dąży jednakże do wyrównania tego stosunku we wszystkich stacjach w proporcji 5 do 5, lub 5 do 4, z przewagą muzyki lekkiej, oraz do zwiększenia procentu audycji muzycznych wobec innych audycji do 60 proc.

Powyższe dane cyfrowe stosują się do całokształtu audycji, że się tak wyrazimy „przepuszczonych” przez daną stację, a więc zarówno nadanych ze studja, jak i transmitowanych z sal koncertowych, kawiarni, innych stacji i z zagranicy. Przy rozpatrywaniu audycji muzycznych własnych t. zn. organizowanych przez daną stację samodzielnie, zauważać się daje przewagę materiału transmitowanego na stacjach prowincjonalnych. Stacje prowincjonalne korzystają najczęściej z koncertów nadawanych przez główną stację warszawską.

Najważniejsze pod względem muzycznym, koncerty symfoniczne, transmitowane były przeważnie z Filharmonji warszawskiej w ilości 93 w ciągu 158 godz. z Warszawy, oraz 18 w ciągu 24 godz.

Dlaczego magistrat Tomaszowa dopuszcza własne weksle do protestu

Czy należało zawrzeć umowę z elektrownią piotrkowską Wywiad „Głosu Porannego” z prezydentem W. Smulskim

W ostatnim czasie samorząd m. Tomaszowa znalazł się w poważnych trudnościach finansowych, w następstwie czego szereg weksli, wystawionych przez magistrat osobom prywatnym dopuszczonych zostało do protestu. W związku z tem, korespondent „Głosu Porannego” zwrócił się do prezydenta miasta p. W. Smulskiego z prośbą o udzielenie wyjaśnień.

— Co spowodowało — pytamy na wstępie — że z początkiem listopada b. r. miasto zmuszone było dopuścić swe weksle do protestu?

— Dla nikogo nie było tajemnicą — rozpoczyna nasz rozmówca — że magistrat tomaszowski użył wiele wysiłku, aby dotychczas być wypłacalnym i własnych weksli do protestu nie dopuszczać. Posiadaczami tych weksli są bowiem obywatele naszego miasta, a niewypłacalność, wynosząca przeszło 200.000 zł. byłaby dla wszystkich katastrofą.

Czynimy wszystko co jest w naszej mocy, aby powstrzymać falę protestów i jestem przekonany, że jeśli uda nam się zrealizować przewidziane pożyczki w Polskim Banku Komunalnym, oraz piotrkowskiej elektrowni, to bezwzględnie opanujemy sytuację finansową miasta.

— Jak daleko posunięte są pertraktacje pożyczkowe magistratu?

— Uzyskanie kredytów uzależnione jest ściśle od władz rządowych.

Jeśli chodzi o sprolongowanie umowy z elektrownią piotrkowską,

to mojem zdaniem umowa ta jest dla miasta korzystna, gdyż zupełnie niespodzianie pozwoliła nam ona wykorzystać pertraktacje w sprawie uregulowania długu w wysokości 30 tys. złotych za światło dla uzyskania możliwości

dopływu do kasy miejskiej nowych 200.000 zł.

W tych warunkach nieco dziwną wydaje się kampanja prowadzona przez pewne sfery, usiłujące zdyskredytować nas w oczach władz nadzorczych i przez złożenie protestów urobić opinię, jakoby przedłużenie umowy z elektrownią piotrkowską było dla Tomaszowa niekorzystną tranzakcją.

— Jakimi argumentami operują przeciwnicy umowy?

— Osobiście nie mogę u nich znaleźć żadnych rzeczowych argumentów. Przed zawarciem pierwszej naszej umowy z elektrownią toczyła się walka o to, czy miasto powinno posiadać własną elektrownię.

Zaszedł jednak fakt, że

miasto posiada własną stację rozdzielczą prądu.

Aby Tomaszów stał się jedynym i faktycznym posiadaczem tej sieci rozdzielczej, na zasadzie starej umowy trzeba by w ciągu 7 lat dopłacić elektrowni 700.000 złotych.

Ale własna sieć rozdzielcza nie wystarczy. Musielibyśmy po upływie tych 7 lat szukać najważniejszego, bo wytwórnicy i dostawcy prądu elektrycznego. Mam wrażenie, że na własną elektrownię nie możemy liczyć;

już 3 lata temu ministerstwo wypowiedziało się za wprowadzeniem

okręgowej elektrowni a nie lokalnej tomaszowskiej.

W tej chwili możemy więc tylko mówić o tem,

czy zgodził się na przedłużenie umowy teraz, czy też przed samą expiracją starej umowy.

Staramy się zreasumować wyurzenia prezydenta Smulskiego i stawiamy ostatnie pytanie.

— Czy magistrat nie przewiduje pozatem innych źródeł pomocy finansowej?

— Niestety, nie — odpowiada nasz rozmówca.

Dziękując za wyczerpujące wyjaśnienia, opuszczamy gabinet prezydenta Smulskiego.

L. A.

Kuzyn Chrystusa

Jednym z najbardziej egzotycznych krajów na kontynencie jest... Polska — tak stwierdza świetny nasz znawca folkloru, autor przepysznego „Djabła mazowieckiego” p. Witold Bumkiewicz w feljtonie radiowym o „Starych legendach mazowieckich”, transmitowanym z Warszawy dziś, we wtorek o godz. 20,00. — Polska a przynajmniej ta część Mazowsza od ujścia Narwi do Wisły w kierunku dawnej granicy Księstwa Poznańskiego, którą się nazywa Mazowszem Płockim.

Mieszka tam — opowiada nam niezrównany gawędziarz — drobna szlachta na kilku czy kilkunastu włódkach dobrej ziemi, nie bardzo zaradna i nie bardzo garnąca się do książki — ale za to co za powinowactwo, jakie świetne parantele! Ród Lasotów np. skuzynowany jest z Panem Jezusem przez króla izraelskiego Raboama.

Z ósmą bowiem czy jedenastą córką pradziada Dawidowego ożenił się jegomość pan Lasota, a ponieważ sąsiad Szreniawa pretendował o tę samą koligację, więc między dwoma rodami wybuchła duża gotrwała wojna.

Ponieważ jednak mazowszanie mają serce jak wosk miękki, więc ksiądz dziekan z Rypina pogodził zwaśnionych. Pannę Lasociankę wydał za pana Szreniawę i w ozdobnej mowie weselnej cwałując całemu Mazowszu, iż pokolenie, które się zrodzi z tej parwy, napewno już będzie skuzynowane z Panem Jezusem.

Ileż uroku, ileż niezrównanego czarunku mają owe legendy, których p. Bumkiewicz przytoczył nam cały szereg. Prózno zachodziłoby nam w głowę, kiedy się zrodziły ani co im dało początek — jakie właśnie kłótniwej, skłonnej do pieniactwa szlachty, która z owego Mazowsza ciągnęła za czaśców Rzeczypospolitej królewskiej na wschodnie kresy, kolonizowała je gęsto i bronila ich nierzadko z szablą w ręku. (r)

Poeta, szubienicznik i genjusz

Wybitny romansista na uniwersytecie Jagiellońskim, docent dr. Brahmer mówić będzie dziś, we wtorek, o godz. 16,20 (transmisja rozgłośni łódzkiej z Krakowa) o „Villonie z perspektywy lat 500”

Franciszek Villon (urodzony w roku 1431), poeta francuski, sławny i niezwykle poczytny z końcem wieku XV i z początkiem wieku XVI, potem zapomniany ożył we Francji na nowo dzięki romantyzmowi (Teofil Gautier), którzy go odkryli i rozślawili, — a w Polsce żyje i znany jest w kołach nietylko literackich, ale szerokiej publiczności dzięki Boyowi, który w roku 1917 po mistrzowsku przełożył całą spuściznę po Villonie, mianowicie „Wielki Testament” i opatrzył go znakomicie wnikliwym wstępem. Postać genialnego obywatela, jakim był Villon, jego krótkie życie, obfitujące w tragizm i tragicomiczne momenty, i granie jego z szubienicą, której poświęcił swą sławną „Balladę wisielców” dostarczą tematu do wielce ciekawej opowieści, która znajdzie z pewnością liczne grono słuchaczy. (r)

Co usłyszemy przez radio?

- 12,10 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 15,50 Program dla dzieci.
- 16,40 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 17,10 Odczyt ze Lwowa p. t. „O promieniach Rentgena”.

Najlepszy aparat świata!!! 5-cio lampowy elektryczny odbiornik



Cena wraz z lampami zł. 1150.— Kwestja selekcji, delekcyjności i łatwości obsługi już dziś w odbiornikach Schauba więcej nie istnieje. Wyskalowanie w metrach Pokazy i sprzedaż RADIO AUDION Łódź, Traugutta 1 (gmach Grand Hotelu) Tel. 153-71.

- 17,15 Koncert symf. w wykonaniu orkiestry Filharmonji warszawskiej.
- 18,50 Rozmaitości.
- 19,15 Komunikat izby przemysłu wo-handlowej w Łodzi.
- 19,30 Kalendarzyk filmowy, repertuar teatrów i płyty gramofonowe.
- 19,45 Dziennik radiowy.
- 20,00 Feljton p. t. „Stare legendy mazowieckie”.
- 20,15 Koncert popularny.
- 21,45 Skrzynka pocztowa techniczna.
- 22,00 Koncert kameralny w wykonaniu kwartetu Rotschilda.
- 22,30 Komunikaty: meteor., policyjny oraz wiadomości sportowe.
- 22,45 Muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

AUDYCJE ZAGRANICZNE. Berlin (419) 21,10 Koncert (Symfonia C-dur Schumana, Koncert skrzypcowy Fi

- telberga, Warjacje i fuga Regera). Stuttgart (360) 19,30 Opera Mussorgskiego „Borys Godunow”. Lahti (1796) 19,30 Koncert (Symfonia Es-dur Mozarta, Koncert na klarinet z orkiestrą Webera, Mała suita Ravela).
- Paryż (1724) 21,00 Opera Verdiego „Aida”. Oslo (1083) 22,05 Koncert (Uwertura „Karnawał rzymski” Berlioz, Symfonia VI Czajkowskiego. Sztokholm (435) 22,00 Trio fortepianowe Es-dur Szuberta. Bero-Münster (459) 20,00 Koncert (Utwory Beethovena, Mozarta, Bacha i Webera). Koszyce (296) 20,00 Opera Verdiego „Traviata” (Ada Sari). Budapeszt (550) 21,45 Tria fortepianowe: Peja-czewicza D-dur i Beethovena Es-dur.

Dzisiejszy koncert popularny

Rozgłośnia łódzka P. R. nadaje dziś, we wtorek, dnia 17 listopada od godz. 20,15—21,45 ze studja warszawskiego koncert popularny w wykonaniu orkiestry „Polskiego Radja” pod dyktando Józefa Ozimińskiego z udziałem znakomitego skrzypka Wacława Kochańskiego, przy akompaniamencie prof. Ursteina.

W programie: Uwertura do op. „Tytus”, Scherzo z symf. „pastoralnej” — Beethovena, Serenada i Rondo węgierskie — Haydna — wykona orkiestra, Sarabanda i Tempo di Bourree z sonaty na skrzypce solo H-moll — Bacha — wykona p. Kochański, Fantazja „Ze starego i nowego świata” — Dworzaka — wyk. orkiestra, „Tluka” Taniec brazylijski — Milhauda, Taniec murzyński — Gardnera, Taniec hiszpański (tango) —

z Wilna. Radiostacja warszawska posiadająca wielkie studio, mieszczące pełną orkiestrę symfoniczną nadała 21 koncertów ze studja. W koncertach tych, jak również w koncerta solistów, nadawanych ze studja, brał udział najwybitniejsi artyści.

Wysuwają się tu na pierwsze miejsce nazwiska dyrygentów: Hermana Abendrotha, George Georgescu, Frieda, E. Kieibera; śpiewaków: J. Kieprzy, Ady Sari, Miguela Flety, Zygmunta Zaleskiego; pianistów: A. Rubinsteina, Alfr. Cortot, M. Orlowa, S. Prokofiewa, Art. Schnabla, Egon Petriego, A. Hoehna; skrzypków: J. Szigetiiego, P. Kochańskiego, L. Szentgyorgyiego, J. Dahmena; z miejscowych zaś artystów: pianistów: Turczyńskiego, Drzewieckiego, Rabcewiczowej, Bolesława Kona, Wojtowicza; śpiewaków: Dygasa, Bandrowskiej - Turskiej; skrzypków: St. Frenkla, Umfiskiej - Jaworskiej i wielu innych. Pokażnie ilościowo przedstawia-

ją się koncerty popularne: radiostacja warszawska nadała ich 211 w ciągu 237 godzin, radiostacja krakowska — 21 w ciągu 20 g., radiostacja katowicka — 83 w ciągu 81 godz. i radiostacja wileńska — 55 w ciągu 49 godz. W ciągu okresu letniego koncerty popularne i symfoniczne były transmitowane z Doliny Szwajcarskiej w Warszawie.

Wśród wykonawców muzyki lekkiej na uwagę zasługują występy chórów Dana i Warsa, oraz szeregu artystów z warszawskich teatrów rewiowych.

Na szczególną uwagę zasługują koncerty międzynarodowe, będące doniosłą wymianą muzyki narodowej poszczególnych krajów. Koncertów tych nadała Warszawa na zagranicę — 5, z zagranicy zaś transmitowano 22, w tem 7 z Wiednia, 2 z Berlina, 2 z Budapesztu, 3 z Pragi Czeskiej, 3 z Londynu i po jednym z Belgradu, Zagrzebia, Hamburga, Lipska i Amsterdamu.

Albeniza — Kreislera, Taniec słowiański G-dur — Dworzaka — Kreislera, Taniec węgierski -Hmoll — Brahmsa — Joachima — wykona p. Kochański, Preludjum „Mon na Lisa” Giocondy — Rózyckiego — wykona orkiestra, Rigaudon — Popławskiego, Kolysanka — A. Wielhorskiego, Orientale — A. Wieniawskiego, Taniec fetyszowy — „Quango” — Z. Ossendowskiej, Krakowiak — R. Statkowskiego — wykona p. Kochański, Kolysanka — Michałowskiego — Lefeldy i Mazur — Mlynarskiego — wykona orkiestra. (r)

Tajemnica haussy na pszenicę

Wzrost cen pszenicy, jaki ostatnio zaobserwowano, był zjawiskiem niespodziewanym, tembardziej, że doniedawna trwał spadek cen tego produktu. W styczniu b. r. przeciętna cena pszenicy wynosiła 79 centów za buszel, w maju 83 centów, czerwcem 75 centów, lipcu 52 centy, w sierpniu 51 centów, a w ostatnich dniach cena pszenicy wahała się pomiędzy 44 — 46 centów. Wzrost cen, który w kilku dniach osiągnął 40 proc. spowodował ożywienie nie tylko w kołach giełdowych ale i wśród właścicieli gospodarstw rolnych w Ameryce. Amerykanie, jak zawsze, są nierzadko optymistyczni i dlatego gotowi są sądzić, że ten zwrot nie jest zjawiskiem przypadkowym, lecz pierwszym symptomem tendencji zwykłej w koniunkturze.

Ze względu na to, że wzrost cen pszenicy, który przynosi za sobą już pewną podwyżkę cen innych produktów rolnych, musi natychmiast (o ile te podwyższone ceny zostaną utrzymane) przejawiać się w ogólnej sytuacji rolnictwa, byłaby usprawiedliwiona nadzieja na powszechne ożywienie obrotu go-

spodarczego. Jeśli ten wzrost cen będzie miał również wpływ na ceny surowców, to w tym wypadku przypuszczenia amerykańskie mogą być uzasadnione i znajdziemy się przed rzeczywistym przełomem w koniunkturze.

Dotychczas jednakowoż takie przypuszczenia wywołują wątpliwości, a na wzrost cen pszenicy należy zapatrywać się ostrożnie, wyjechać wyjaśnienia na rynku i przekonać się, czy wzrost ten jest tylko następstwem spekulacji (co byłoby tylko czasowym wahaniem) czy też rzeczywiście nastąpił przełom w koniunkturze.

Bezpośrednia przyczyna przełomu cen tkwi jedynie w zmianie nastrojów na giełdzie, ponieważ dotychczas nie byliśmy świadkami żadnych zmian sytuacji na rynkach pszenicy. Istnieje jednak kilka przyczyn zmian nastrojów na giełdzie.

Instytut rzymski doszedł do przekonania, że tegoroczne zbiory nie wystarczą na pokrycie zapotrzebowania pszenicy i że z nagromadzonych zapasów trzeba będzie wziąć 55 milionów centnarów metrycznych, aby pokryły został de-

ficyt ostatnich zbiorów.

Według tychże wiadomości tegoroczne zbiory w związku sowieckim są o 150 milionów buszli mniejsze, niż w roku ub.

Czy wiadomości te odpowiadają prawdzie trudno stwierdzić, brak bowiem sowieckich statystyk urodzajów. Dane sowieckich przedstawicielstw zagranicznych nie zawierają konkretnych cyfr. Z danych tych można wywnioskować tylko to, że na Ukrainie i w okęgach czarnoziemnych były urodzaje niepomyślne. Zważywszy przytem, że t. zw. okręgi czarnoziemne są właśnie krajami dostarczającymi związkowi sowieckiemu zboże na wywóz i że z innych krajów ZSSR z powodu złej komunikacji trudno otrzymać zboże na eksport, można powiedzieć, że wiadomości amerykańskie są do pewnego stopnia prawdopodobne.

Oprócz tego ażeby posunięć rządu sowieckiego pośrednio potwierdza trudności eksportowe związkowi sowieckiego. W ostatnich czasach odwołano wielką ilość tonażu zamówionego dla wywozu zboża z czarnomorskich portów; dostawy zboża rosyjskiego, które miały być

dostarczone z początkiem listopada nie mogły być zrealizowane i zastąpione zostały zbożem zakupionem w Kanadzie; znaczna część zboża rosyjskiego wywiezionego przez Wniesztorę do Anglii została zakupiona znów przez rząd sowiecki, tak, że wytworzyło się przekonanie, że związek sowiecki zmuszony jest zboże importować.

Możliwe jest że zjawiska te są tylko chwilowe i że eksport zboża z ZSSR zostanie znów wznowiony. Jednakowoż już obecnie można przypuszczać, że eksport nie osiągnie znacznych rozmiarów i że nie da się odczuć tego nieustannego nacisku na ceny, jaki przez cały rok ubiegły wywierał dumping sowiecki, którego w roku bieżącym oczekiwano w większych rozmiarach.

Jednakowoż pomimo tych przypuszczeń należy zaznaczyć, że obiektywnych przysłanek dla zwykłej tendencji na rynku pszenicy niema i że n. p. w samych tylko Stanach Zjednoczonych było z dniem 1 listopada r. b. wolnych zapasów pszenicy o 350,000 ton więcej niż w tym samym czasie w roku ubiegłym. Z. K.

RYNEK PIENIĘŻNY

Cedula giełdy w Łodzi

Dolary St. Zjedn. 8,875 8,87
4 proc. poz. inwest. 79.— 78½
Bank Polski 110.— 109.—
Tendencja wyczekująca.

Warszawska giełda pieniężna

GOTÓWKA

Dolary 8,8

CZEKI

Belgia 124,35
Holandia 358,75
Londyn 33,60
Nowy Jork — kabel 8,927
Paryż 35.—
Praga 26,42
Szwajcaria 174,10
Berlin 211,80

AKCJE

Polski 110.—
Cukier 20.—
Pocisk 106.—
Sole potasowe 80.—
Ostrowieckie serja B. 34.—

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

3 proc. poz. budowlana 33.— 32,75
4 proc. inwestycyjna 80.—
4 proc. inw. seryjna 85.—
5 proc. konwersyjna 41½
4 proc. dolarowa 43½
7 proc. stabilizacyjna 59,75 62.— 59,50
10 proc. kolejowa 103.—
8 proc. BGK. 94.—
7 proc. dolarowa 60,50
4 i pół proc. złotowe 44,75
8 proc. Warszawy 65,75 67,50 66,50
8 proc. Czesochowy 60.— 62.—
8 proc. Kalisza 61.— 62.— 61,75
8 proc. Lublina 59,50
8 proc. Łodzi 63.—

NOTOWANIA BAWELNY.

LIVERPOOL

Bawelna amerykańska, zamknięcie:

styczeń 4,67 luty 4,00 marzec 4,71
kwiecień 4,74 maj 4,77 czerwiec 4,79
lipiec 4,82 sierpień 4,84 wrzesień 4,87
październik 4,89 listopad 4,89
grudzień 4,67 loco 5,02

ALEKSANDRJA

Bawelna egipska, zamknięcie: Sakellaridis: styczeń 13,82 marzec 14,42
maj 14,87 lipiec 15,80 listopad 13,15.

Ashmouni: luty 10,02 kwiecień 10,32
czerwiec 10,63 październik 11,22
grudzień 9,95.

NEWY JORK

Bawelna amerykańska, zamknięcie:

styczeń 6,45 marzec 6,65 maj 6,82
lipiec 7,02 październik 7,22 grudzień 6,36 loco 6,35.

Rynek pieniężny pod znakiem zwykłych papierów

Rynek pieniężny w dniu wczorajszym charakteryzowała dalsza zwykła wszystkich niemal papierów państwowych i listów zastawnych, niemająca właściwie żadnego obiektywnego umotywowania. Szczególnie silnie kształtowały się kursy wszystkich pożyczek państwowych z 7 proc. poz. stabilizacyjną na czele. Z listów zastawnych na podkreślenie zasługuje dalsze umocnienie się kursów 8 proc. listów m. Łodzi, które przekroczyły już 63 złote. Dolar utrzymuje 8,87 w placeniu 8,88 w oddawaniu. Franki szwajcarskie słabsze 174,10 Funt utrzymuje 33,60. Akcje pomimo znacznej ilości notowań słabe. Najbardziej poszukiwane Saturny.

KLISZE
DO REKLAM GAZETOWYCH,
PROSPEKTÓW, CENNIKÓW itp.
SZKICE, RYSUNKI; RETUSZE
WYKONYWA WYTWÓRNIA KLISZ
"POLIGRAFJA"
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 101, TEL. 157-66.

Zamiast ministra - województwo!

Życie gospodarcze pod nadzorem władz administracyjnych

Izba przemysłowo-handlowa w Łodzi rozesała wszystkim organizacjom przemysłowym i kupieckim projekt ustawy o zmianach szeregu przepisów, dotyczących administracji przemysłu, t. j. regulujących nadzór państwa nad życiem gospodarczym.

Projekt tej ustawy wywołał poważne zaniepokojenie przemysłowo-handlowej Łodzi, ponieważ **ZAGRAŻA BARDZO PÓWAŻNIE SAMODZIELNEMU ROZWOJOWI ŻYCIA GOSPODARCZEGO.**

Oddając je pod nadzór władz administracyjnych, t. j. urzędu wojewódzkiego.

Dotychczas wszelkiego rodzaju sprawy związane z działalnością samorządu gospodarczego, t. j. izb przemysłowo-handlowych, giełd towarowych i pieniężnych, domów składowych załatwiane były bezpośrednio przez min. przem. i handlu.

Projekt ustawy rozesłany przez izbę organizacjom gospodarczym, który opracowany został przez komisję dla usprawnienia administracji urzędującej przy prezydium rady ministrów **PRZEKAZUJE WIĘKSZOŚCI TYCH DECYDUJĄCYCH UPRAWNIEN WŁADZOM ADMINISTRACYJNYM.**

Tak np. artykuł 1 projektu tej ustawy stwierdza, że budżet izby przemysłowo-handlowej przedstawiony zostaje do zatwierdzenia min. przem. i handlu za pośrednictwem władzy przemysłowej wojewódzkiej t. j. naczelnika wydziału przemysłowego w urzędzie wojewódzkim.

Artykuł 3-ci projektu ustawy zmienia rozporządzenie o organizacji giełd **PRZENOSZĄC SZEREG UPRAWNIEN W ODNIESIENIU DO TYCH INSTYTUCJI NA WOJEWÓDÓW.**

Tak więc członków rady giełdowej i ich zastępców **ZATWIERDZA WOJEWODA W POROZUMIENIU Z PREZEM IZBY SKARBOWEJ.** O ile nie zostaną oni zatwierdzeni dwukrotnie przez wojewo-

de, ten przedstawia drugą listę ze swym wnioskiem właściwemu ministrowi, który mianuje członków rady giełdowej.

Artykuł czwarty przenosi kompetencje min. przemysłu i handlu w sprawie **POWOŁYWANIA I ZWALNIANIA MAKLERÓW PRZYSIĘGLYCH NA WOJEWÓDÓW.**

Wreszcie bardzo poważne zmiany zajść mają w rozporządzeniu o **DOMACH SKŁADOWYCH PU-**

BLICZNYCH, odgrywających poważną rolę w rozwoju **KREDYTU WARRANTOWEGO** Tak więc

KONCESJE na prowadzenie domów tych udzielane będą przez min. przemysłu i handlu w porozumieniu z min. skarbu na wniosek wojewody.

KONCESJA MOŻE BYĆ UDZIELONA INNEJ OSOBIE PO ZASIĄGNIĘCIU OPINII WOJE-

WODY.

Regulamin działalności domu składowego zatwierdza minister przemysłu i handlu po zasięgnięciu opinii władzy wojewódzkiej.

To podporządkowanie życia gospodarczego władzom administracyjnym wywołało na terenie Łodzi poważne zaniepokojenie i wszystkie prawie organizacje gospodarcze wypowiadają się jaknajkategoryczniej przeciwko temu projektowi.

Przedzalnice ograniczają produkcję

Takich zapasów przedzły już dawno nie było

Na podstawie danych Zrzeszenia producentów przedzły bawelnianej stan zapasów przedzły w przedzalnicy na dzień 7 listopada roku bież. przedstawiał się następująco:

Składy przedzły na sprzedaż wynosiły 1,428,694 kg. składy zaś przedzły przeznaczonej dla własnych potrzeb 394,696 kg.

W porównaniu z okresem poprzedzającym, składy przedzły na sprzedaż zwiększyły się o 70,292 kg., przeznaczonej zaś dla własnych potrzeb zmniejszyły się o 16,005 kg.

Ogólne więc zwiększenie składow przedzły w tutejszych przedzalnicy na dzień 7 listopada wyniosło 54,287 kg.

Norma uruchomienia w omawianym okresie wynosiła 100,64 proc. czterdziestogodzinnego tygodnia pracy.

W związku ze stałym wzrostem zapasów przedzły i malejącym zapotrzebowaniem ze strony odbiorców zarząd kartelu uchwałił zmniejszyć normy uruchomienia w przedzalnicy. Obecna norma 40 godzin tygodniowo obowiązywać będzie do 29 bm., od 30 listopada

Biuro techniczne „Watt”

złożyło podanie o nadzór sądowy

W dniu wczorajszym wpłynęło do sądu handlowego podanie o odroczenie wypłat firmy „Biuro Techniczne Watt”, właściciel inżynier Marcell Abramson z siedzibą w Łodzi przy ul. Narutowicza 12 założone w 1909 roku.

Jak widać ze złożonego do sprawy bilansu, sporządzonego na dzień 1 września 1931 r. kapitał własny (nadwyżka aktywów nad pasywami) wynosi 367,744 zł. 48 gr., przy sumie bilansowej złotych 561,275,50 zł., zaś płynne aktywa firmy pokrywają dwukrotnie wszystkie zobowiązania firmy, zarówno z otwartych rachunków, jak i we-

ksli. Pozycja „towarów” w wysokości zł. 396,194,42 zł. została ustalona na podstawie cen zakupu.

Dwie nieruchomości, stanowiące własność firmy, a położone w Łodzi przy ul. Żeromskiego Nr. 68 oraz przy ul. Pomorskiej Nr. 111, o ogólnej wartości zł. 100,000 stanowią dodatkowe zabezpieczenie dla wierzycieli.

Nadmienić należy, że aktywa płynne wynoszą zł. 461,224, gr. 50 zaś wszelkie zobowiązania zarówno z własnych akceptów, jak i otwartych rachunków wynoszą złotych 188,304,52 zł.

Składaj odzież i bieliznę dla bezrobotnych

Mecze ligowe gra 22 p.p. w Lublinie

Drużyna 22 p. p., która zaawansowała do ligi zamierza rozgrywać wszystkie swe mecze ligowe w roku przyszłym w Lublinie, bowiem frekwencja publiczności w Siedlecach jest tak mała, że deficyty są niuniknione. W ten sposób Lublin mający znacznie więcej ludności ma zapewnić 22 p. p. powodzenie kasowe.

Nowe nabytki piłkarskie Hakoahu

Łódzki Hakoah zamierza w dalszym ciągu zasilić swą drużynę piłkarską. Krążą uporczywe pogłoski, iż w przyszłym roku w barwach Hakoahu grać będą piłkarze tej miary co znany środkowy pomocnik krakowskiej Makabi Selinger, oraz Borosz i Henig z bielskiego Hakoahu.

Hakoah nie gra z ŁTSG.

Na nadchodzącą niedzielę wyznaczono spotkanie o moralne mistrzostwo Łodzi i puchar między zespołami ŁTSG i Hakoah. Jak się jednak dowiadujemy, drużyna żydowska postanowiła oddać przeciwnikowi punkty bez gry i do walki się nie stawi. W sprawie tej nadeszło odpowiednie pismo do zarządu ŁOZPN.

Elita bokserów Warszawy i Łodzi sioczy w niedzielę bój międzymiastowy

Największą imprezą, jaką w najbliższą niedzielę odbędzie się będą międzymiastowe zawody bokserkie Łódź — Warszawa.

Mecz powyższy organizowany jest przez Łódzki okręgowy związek bokserki, łącznie z Komitetem niesienia pomocy najbardziej potrzebującym naszego miasta i całkowity dochód przeznaczony zostaje na ten wzniosły cel.

Pomijając powyższy niezwykle ważny ten moment zaznaczyć należy, iż ze względów wybitnie sportowych zawody niedzielne będą miały również olbrzymie znaczenie. Warszawa należy do tych ośrodków sportowych, w których boks w ostatnich czasach podniósł się znacznie. Bokserzy stolicy są obecnie tak dumni w swe sily, iż twierdzą, że w boksie całkowicie zrównali się z Łodzią i pretendują do miana najsilniejszego okręgu w Polsce.

W mniemaniu tem utrzymuje

ich odniesione ostatnio zwycięstwo nad reprezentacyjną drużyną Śląska 10:6, to też do niedzielnej walki przystępują z wiarą w pewne zwycięstwo.

Warszawie faktycznie nie można odmówić pewnych postępów, jednak zdaniem naszym, ambicje jej są nieco wygórowane. Dwie wybitniejsze jednostki do jakich zaliczamy Kaźmierskiego i Mizerskiego (lub Gossa) nie stanowią jeszcze dostatecznych danych by usprawiedliwiać podobne aspiracje. Łódź ma okazję wykazania swej wyższości. Życzyć by sobie tylko wypadało, ażeby nasza drużyna reprezentacyjna ze stawiona była naprawdę z najlepszych naszych pięściarzy.

Dotychczas wybór padł na następujących zawodników: Pięstrzyński, Kustos, Cyran, Klimczak, Garnarek, Chmielewski, Wurm i Konarzewski. Jedynym słabym punktem jest nasz przed stawiciel wagi półciężkiej, Wurm, tembardziej, że za prze-

ciwnika będzie miał Mizerskiego.

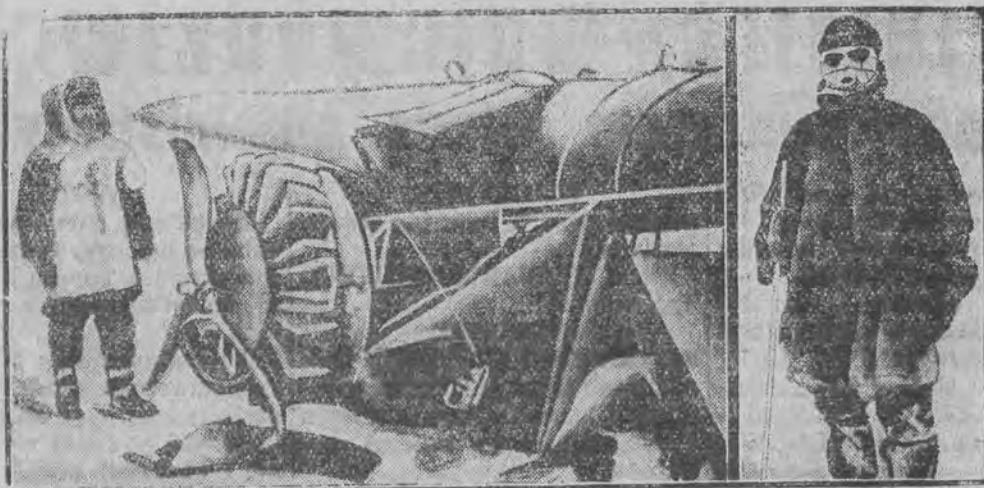
Warszawa wystawia następujący skład: Pasturczak, Kaźmierski, Goss, Birencweig, Karpiński, Garbarz, Mizerski i Finn.

Najciekawiej zapowiadają się walki: Cyrana z Gossem, Klimczaka z Birencwigiem, Karpińskiego z Garnarkiem i Chmielewskiego z Garbarzem.

Spotkanie niedzielne nabiera jeszcze specjalnego znaczenia i z tego powodu, że wyniki niektórych walk służyć będą za podstawę przy ustalaniu reprezentacji Polski przeciwko Szwecji.

Organizatorzy zawodów licząc się z wielką frekwencją publiczności przeprowadzają przed sprzedaż biletów w drogerji A. Dietel, ul. Piotrkowska 157. Mecz powyższy odbędzie się w sali filharmonji o godzinie 11.30. W ringu sędziować będzie p. Ermanowicz względnie p. Kościelski z Poznania.

Ostatnia podróż Byrda do bieguna



Na lewo: Kadłub samolotu, zniszczonego podczas burzy śnieżnej. Na prawo: Adm. Byrd w st. oju podbiegunowym.

Konkurs.

Magistrat m. Łodzi ogłasza konkurs na stanowisko kierownika Inspekcji Budowlanej. Do stanowiska tego przywiązane jest uposażenie według II st. służb, pracowników miejskich (VI st. sl. pracowników państwowych) plus 15% dodatek komunalny z wyrównaniem do kwoty ryczałtowej zł. 1050.—.

Wymagane kwalifikacje:

1. Obywatelstwo polskie.
2. nieprzekroczony 48 rok życia.
3. dyplom z ukończenia wydziału architektury.
4. co najmniej 5-cio letnia praktyka w dziedzinie budownictwa nadziemnego.
5. prawo prowadzenia robót, wydane przez Ministerstwo Robót Publicznych.

Oferty własnoręcznie napisane z dołączeniem odpisów świadectw oraz zyciorysu należy nadsyłać do Wydziału Budownictwa Magistratu m. Łodzi, Plac Wolności Nr. 14, pokój Nr. 41, do dnia 25 listopada 1931 roku.

Magistrat zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru kandydatów z pośród ubiegających się o wymienione wyżej stanowisko.

Ogłoszenie.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 10 listopada 1931 r. zaocześnie postanowił: 1) ogłosić upadłość firmie „Adolf Simon” oraz spółnikom: Adolfowi Simonowi i Teodorowi Walterowi, 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 16 października 1931 r. tymczasowo, 3) zamianować Sędzią Komisarzem Sędziego Handlowego Markusa Halperna, 4) zamianować kuratorem upadłości adwokata Maurycego Askana, 5) oddać upadłych pod dozór policji, 6) nakazać opieczętowanie ruchomości i rzeczy upadłych gdziekolwiek się one znajdują.

Za zgodność

Kurator masy upadłości
M. Askana, adwokat
Łódź, ul. Śródmiejska 28.

Na mocy art. 476 i 478 K. H. wzywam wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 24 listopada 1931 r. o godz. 12 stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym, przy Pl. Dąbrowskiego Nr. 5, pokój 15, osobiście lub przez pełnomocnika z dowodami, usprawiedliwiającymi ich wierzytelność w celu wysłuchania sprawozdania kuratora masy i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.

Sędzia Komisarz
Markus Halpern
Sędzia Handlowy

GABINET RACJONALNEJ KOSMETYKI
LECZNICZEJ I TOALETOWEJ

Z. SZWALBE

Moniuszki 1, front 2 piętro tel. 127-99
Godziny przyjęć: od 10—2 i od 4—8 wiecz.
Usuwanie wszelkich defektów cery i szpeczących włosów wypróbowaną, najdoskonalszą metodą.

Reorganizacja systemu rozgrywek ligowych?

W związku z ustawicznie pojawiającymi się pogłoskami o mającej nastąpić zmianie systemu rozgrywek ligowych, dowiadujemy się, że rzeczywicie sprawa ta jest omawiana niemal na każdym posiedzeniu zarządu ligi, przyczem w najbliższych dniach wyłoniona zostanie specjalna komisja celem opracowania odpowiedniego systemu, mającego w pierwszym rzędzie na celu ułatwienie drużynom ligowym rozgrywanie w ciągu sezonu również spotkań towarzyskich.

6.000 dolarów na Makabiadę

W sobotę i niedzielę obradował w Warszawie zjazd Weltverband Makabi przy udziale delegatów niemal ze wszystkich okręgów. Najliczniej reprezentowana była Łódź. Zebrani postanowili wysłać na Makabiadę do Palestyny tylko takich zawodników, którzy będą mieli jakikolwiek szanse zajęcia dobrego miejsca. Koszty wyjazdu wynoszące około 6 tysięcy dolarów, którą to sumę postanowiono zebrać z rozmaitych imprez sportowych.

LECZNICA CHOROBY OCZU

ze stałymi łózkami

D-r Donchina

ul. Piotrkowska 90,
tel. 221-72 9346

Przyjmuje się chorych wymagających przyświadczenia w lecznicy (operacje etc.), a także chorych przychodzących. Godz. przyjęć od 9 1 i od 4—7 1/2

Lekarz-dentysta

Z. Bielakowska powróciła

Kilińskiego 113, róg Nawrot
Winda—telefon 148-27
od godz. 10—1 i od 4—7 w.

Dr. med.

G. FRIEDSTEIN

Ślenkiewiczza 37 tel. 117-95
Choroby przewodu pokarmowego
Leczenie hemoroidów bez operacji za pomocą nieboleśnych iniekcji.



Tanio!

Już

za 60 zł. łóżka dziecięce w komplecie

w firmie

„WALFISZ”
Narutowicza 36.

Dr. med. A. Gotlik

Akuszerek-Ginekolog

Piotrkowska 26, tel. 177-50
przyjmuje od 4—7 po poł.

Dr. med.

Jerzy Sudya

Choroby kobiece i akuszerek
Zielona 30, tel. 115-27
przyjmuje od 5—7



Jest najpraktyczniejszą i najpewniejszą metodą dającą ok. 70% oszczędzenia pracy II czasu oraz codzienne bilanse PRZEJŚCIE na tę metodę w każdej chwili możliwe. Zaprowadzenie przyjmuje i bliższych informacji udziela **O. R. PFEIFFER** Łódź, Kopernika 57, Tel. 166-83.

NOWOCZESNE KARTOTEKI dla robocizny „magazynów i składów” Zaprowadzenie też innych metod. Dla matych przedsiębiorstw specjal. księgowość. Kontrola ksiąg handlowych Sporządzanie bilansów.

Doktor

WOŁKOWYSKI

Cegielniana 4, tel. 216-90
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.

leczenie dżatemiją i elektroterapią

(lampa kwarcowa)

Przyjmuje od 9—2 i od 5—9, w niedzielę i święta od 9—1. Dla pań od 5 do 6 po poł. oddzielna poczekalnia.

Dr. Goldryng

rentgenolog
POŁUDNIOWA 9
powrócił

„HYGIENA”

Łódź, Andrzejka 1.

Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia szyb, frotowania, cyklinowania i drutowania posadzek Sprzątkanie biur i mieszkań, oraz czyszczenie okien fabrycznych w budynkach piętrowych i parterowych (t. zw. Szędowych) oraz pakowanie drzwi i okien na zimę. Tel. 108-47 (pryw.)

Po 20 gr.

NAJLEPSZE CIASTKA

poleca

CUKIERNIA Z. GOMOLINSKIEGO

PRZEJAZD 1. TEL. 133-72 i 209-87

Z maturą lub bez
możesz uzyskać jeszcze przyjęcie na niektóre uczelnie i Uniwersytety zagraniczne
M. SPICBERG
Pomorska 40
codz. prócz sobót 5-9 w.
Informacje bezpłatne.

Poradnia WENEROLOGICZNA
Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1
TEL. 205-38
czynna od 8 rano do 9 wiecz.
11-1 przyjmują
2-3 kobieta-lekarz
w niedzielę i święta od 9-2 pp.
leczenie chorób wenerycznych i skórnych
Porada 3 ZŁ.

Dr. med. HELLER
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
UL. NAWROT 2
TELEFON 179-89

Przyjmuje do 10 r. i od 4-6 wiecz.
w niedzielę od 11-2 po południu
Dla pań spec. od godz. 4-5 pp.

OGŁOSZENIE
Magistrat m. Łodzi zwraca uwagę na umieszczenie:
a) w Łódzkim Dzienniku Wojewódzkim Nr. 23 z dnia 16 listopada 1931 roku,
b) w Dzienniku Zarządu m. Łodzi Nr. 44 z dnia 3 listopada 1931 roku ogłoszenie o przymusie kanalizacyjnym.

Zamienie
3 pokojowe mieszkanie z kuchnią i wszelkimi wygodami luksusowo odrestaurowane, NA 4-POKOJOWE. Oferty do administracji „Głos Porannego” pod „Luksusowe”

Niniejszym podajemy do wiadomości, że z powodu tendencji, które się wyłoniły w Łódzkim Klubie Literackim, a które nie licują z Klubem, jako placówką artystyczną, zmuszeni jesteśmy ustąpić z Zarządu
E. K. Ł.

Felicja Ebinowa
Dr. N. Łubnicki

LEKARZ-DENTYSTA
H. Kajzer-Grabińska
przeprowadziła się
na ul. Gdańska 26-a
parter
godz. przyjęć od 10-2 i 4-7

Do akt. Nr. E. 1145/31 r.
Ogłoszenie
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi Leonard Naborowski zamieszkały w Łodzi przy ul. Główniej 17, na zasadzie art. 1030 UPC. ogłasza, że 24 listopada 1931 r. o godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Rzgowskiej 74 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Kina „Sfinks” i składających się z trzysta pięćdziesiąt krzesel oszacowanych na sumę zł. 500.—
Łódź, 4.11.31
Komornik L. Naborowski

Do akt. Nr. 2579/1931
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Rafał Sakkiłari zamieszkały w Łodzi, przy ul. Karola 30 na zasadzie art. 1030 Ust. Post. C. ogłasza, że w dniu 26 listopada 1931 roku od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 293 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do f. „Zakłady Przem. Baweln. Ludwik Geyer” Sp. Akc. i składających się z kas ogniotrwałych i maszyn biurowych oszacowanych na sumę zł. 11.500
Łódź, 4.11.1931 r.
Komornik R. Sakkiłari

Do akt. Nr. E. 2607/31
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Ludwik Hollas zam. w Łodzi, przy ul. Przejazd 40 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 listopada 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Ceglanej 12-14 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Stanisława Katz-Kazimiero i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 450.—
Łódź, d. 3.11.31 r.
Komornik Ludwik Hollas

Ostatnie dni sprzedaży!!!
Już pojutrze
rozpoczyna się **ciągnięcie!!**

Główna wygrana **ZŁ. MILJON ZŁ.**
Szansę kolosalną! Co drugi los wygra!

LOSY
należy kupować tylko w najlepszej i największej w Warszawie kolekturze
J. WOLANOW
Warszawa, Marszałkowska 154.
ŁÓDŹ, Piotrkowska 11
Zamiejscowym wysyłamy losy odwrotną pocztą.
Konto P. K. O. 18.814
Cena 14 Zł. 10.—

Do akt nr. 1061-1931 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Brzezinach, LEON ROTHE, zam. w Brzezinach, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 17 listopada 1931 roku od godz. 10 rano w Zalesiu, gm. Galkówek, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Leona Witkowskiego, i składających się z inwentarza żywego i martwego, oszacowanego na sumę zł. 840.—
Brzeziny, 14.11. 1931 roku.
Komornik: Rothe.
Do akt nr. E. 2635-1931 r.

Do akt nr. 998-1931.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Brzezinach, LEON ROTHE, zam. w Brzezinach, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 20 listopada 1931 roku od godz. 10 rano w Andrespolu, gm. Galkówek, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Jana Rotha, i składających się z autobusu marki Chevrolet, oszacowanego na sumę zł. 2.000.—
Brzeziny, dn. 2.11. 1931 r.
Komornik: Rothe.

Obwieszczenie.
Tymczasowy Zarząd Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Łodzi, na podstawie § 71 rozporządzenia Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 24 października 1930 r. (Dz. Ust. 75/30) w sprawie regulaminu wyborczego dla wyboru organów gmin wyznaniowych żydowskich, podaje niniejszem do wiadomości publicznej, że w wyniku przeprowadzonych w dniu 15 listopada r. b. wyborów do Zarządu Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Łodzi wybrani zostali na członków Zarządu Gminy:
Z listy Nr. 1 — Aron Szulim Glatman, krawiec
" " " 2 — Chaim Morduch Rumkowski, agent
" " " 3 — Benjamin Russ, współwł. nieruchomości
" " " 4 — Jakób Lejb Mincberg, przemysłowiec, poseł na Sejm
Lajzer Henoch Berger, właściciel nieruchomości; **Szaja Świątowski**, przemysł.
Abram Lajzer Pływacki, kupiec; **Aron Josef Wojdysławski**, właśc. nieruchomości.
Na zastępców członków Zarządu Gminy, na podstawie § 63 wyżej cytowanego rozporządzenia, wybrani zostali:
Z listy Nr. 1 — Abram Gelassen, krawiec. Z listy Nr. 2 — Hersz Litwin, przemysłowiec. Z listy Nr. 3 — Mendel Rozenblum, kupiec. Z listy Nr. 4 — Dawid Stohl, kupiec. Icek Jakób Cederbaum, drukarz. Icek Majer Tajtelbaum, przemysłowiec. Abram Dawid Eisnor, przemysłowiec. Henoch Frenkel, kupiec.
Tymczasowy Zarząd Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Łodzi
Łódź, dnia 16 listopada 1931 r.

OLLA GUM..!?
Wasse zdrowie, Szczęście i powodzenie życiowe, Duże oflary materialne zależne są od jakości towaru. Nie każdy dowolnie zachwalany towar, lecz w ciągu dziesiątków lat w całym świecie wypróbowano jakość zasługuje na Wasze zaufanie.
TYLKO „OLLA“

Wszelkie **ZIOŁA LECZNICZE**
najświeższego zbioru poleca najtaniej
SKŁAD APTECZNY
B. PILC, Łódź,
Plac Reymonta 5/6 Tel. 187-00 i 217-00
Stale na składzie Ziola lecznicze Dra Breyera oraz Oskara Wejnowskiego

Do akt. Nr. 2579-31
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Rafał Sakkiłari zamieszkały w Łodzi, przy ul. Karola 30, na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza że w dniu 26 listopada 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 295-282 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do f. „Zakłady Przem. Baweln. Ludwik Geyer” Sp. Akc. i składających się z samochodów ciężarowych f. Ford i koni pociagowych oszacowanych na sumę zł. 3.700.—
Łódź, 4/11 1931
Komornik R. Sakkiłari

Dr. med. **L. NITECKI**
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Nawrot 32 tel. 213-18
przyjmuje od 8-10 r. i od 4-8 w. w niedzielę i święta od 9-12 w poł.
Dla pań oddzielna poczekalnia.
godz. przyjęć od 10-2 i 4-7

Lek. dent. **B. ABOWA**
powróciła
Piotrkowska 85, tel. 178-21
Przyjmuje od 9^{1/2}-10^{1/2} i od 3-6 p. p.

OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, LUDWIK HOLLAS, zamieszkały w Łodzi przy ul. Przejazd pod nr. 40, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 listopada 1931 roku od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Niecałej nr. 12, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do masy upadłości firmy „Artur Goldstadt” w osobie Syndyka Masy Upadłości adw. Fichny i składających się z urządzenia biurowego i maszyn do wyrobów nabiałowych, oszacowanych na sumę zł. 7350.—
Łódź, dn. 5 listopada 1931 r.
Komornik L. Hollas.

Do akt nr. 1182-1931 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Brzezinach, LEON ROTHE, zam. w Brzezinach, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 26 listopada 1931 roku od godz. 10 rano w Brzezinach, ul. Trakt Strykowski, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Władysława Szmięgielskiego i składających się z kierału, oszacowanego na sumę zł. 450.—
Brzeziny, dn. 31.10. 1931 r.
Komornik: Rothe.

KINO-TEATR
„RAKIETA”
Sienkiewicza 40.
W następnym programie dowiedzie się jak czułym, uprzejmym i uprzedzającym może być „Mał-Kochanek”

Od wtorku 17 listopada i dni następnych!
TRZY SIOSTRY
Dramat nędzy, upadku, szczęścia i miłości.
W rolach głównych: **Luiza Dresser, June Collyer, Joyce Compton i Tom Patricia.**
Nadprogram: **Całować nie grzech.**
Początek seansów codziennie o godz. 4 po poł., w soboty, niedziele i święta o g. 2 po poł.
Na I-szy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

Dźwiękowy Kino-Teatr
„Przedwiośnie”

Zeromskiego 74-76
róg Kopernika, Dojazd tramwajami: 5, 6, 8, 9 i 16

Dziś premiera!
LATARNIA MORSKA
Potężny dramat, odsłaniający przepastne głębinę mrocznej, nieodgadnionej duszy kobiecej p. t.
W rolach głównych złotowłosa **IMOGENA ROBERTSON, JOHN MAC BROWN i ROBERT ELLIS.** Interesująca treść. Świetlne efekty dźwiękowe. **Nad program aktualności filmowe i wesola komedia**
Początek seansów w dni powsz. o g. 4 p. p., w niedzielę i święta o g. 2 p. p., ostatni seans z powodu wyświetlania filmu seksualnego o g. 10 w. Ceny miejsc: I 1.25, II 90 gr., III 60 gr. Następny program: najpotężniejsze dźwiękowe arcydzieło dramatyczne króla reżyserów amerykańskich **Cecil B. de Mille „DYNAMIT”** Kupony ulgowe po 75 gr. na wszystkie miejsca ważne we wszystkie dni z wyjątkiem sobót niedziel i świąt. Uwaga. Passe-partout i bilety wolnego wejścia w niedzielę i święta bezwzględnie nieważne.
Wyświetlamy film **Jak powstaje człowiek** Od początku aż do urodzenia. W 5-ciu częściach przedstawiający najbardziej ciekawy i zagadkowy proces przyrody: stworzenie życia ludzkiego wskutek najintymniejszego połączenia się męzczyzny z kobietą i sadziwiający rozwój aż do urodzenia. Pokaz filmu z nakazu władz oddzielnie dla pań—oddzielnie dla panów. Ze zrozumiałych względów fotografii nie wystawia etc. **Dla dzieci i młodzieży wzbronione.** Ceny miejsc. I. 1.25 II. 90 gr. III. 60 gr. Uwaga: kupony ulgowe nieważne



Pierwszy raz w Polsce!

Dziś premiera!

filmu dźwiękowego, który święcił tryumfy w Paryżu, Berlinie i Londynie

4-eh Włóczęgów

Dramat z życia paryskiej cyganerii reżyserji sławnego

Lupu Pick

Wersja francuska!

W głównych rolach piękna

SIMONA BOURDAY
oraz **ALAIN GUIVEL**

którzy odśpiewają ostatni przebój dnia,
paryską piosenkę pełną czaru i sentymentu

Marie, Marie...

która wstępym bojem zdobyła stolice świata.



Nadprogram:

Dodatek dźwiękowy.

Początek seansów o godz. 4 po poł.
w soboty i święta o godz. 12 w poł.
Na pierwszy seans wszystkie miejsca
od 50 gr.

Dźwiękowe Kino

MIMOZA

KILINSKIEGO 17B

DZIS

niezwykle egzotyczna premiera!

Krew na Pustyni

W rolach głównych: Jack Holt,
Dorothy Sebastian i Ralph Graves

Początek seansów w dni powszednie
o g. 4, w soboty, niedziele i święta
o g. 2. Ostatni seans o g. 9.15. Na
pierwszy seans wszystkie miejsca 60 gr.

Następny program: „Król Bulwa-
rów” w roli główn. Georges Milton



przezroczyste,
jedwabiste,
100% o-wa wartość.
Dostać w apte-
kach, składach
aptecznych i
optycznych.

Do akt.
Nr. 649, 650, 651,
652 | 31

Ogłoszenie.
Komornik Sądu
Grodzkiego
w Łodzi Leonard
Naborowski,
zamieszkały w
Łodzi, przy ul.
Główniej 17, na
zasadzie art. 1080
Ust. Post. Cyw.
ogłasza, że w dn.
25 listopada
1931

od godz. 10 rano,
w Łodzi, przy ul.
Przędzalnianej 80
odbędzie się sprze-
daż przez licytację
ruchomości, nale-
żących do
Hipolita Mejsera
i Józefa Mejerowej
i składających się
z różnych mebli,
maszyny do szy-
cia, wag i kontu-
arów

oszacowanych na
sumę zł. 980.—
Łódź, 3.11.31 r.
Komornik
L. Naborowski

Ogłoszenia drobne

WAŻNE DLA WSZYSTKICH
Nie sprzedajcie swych me-
bli, dywanów, futer, garde-
robów, maszyn do pisania i
różnych sprzętów domo-
wych, zanim się nie prze-
konacie u mnie, gdyż płacę
najwyższe ceny.
**A. WAJCMAN, SIENKIEWI-
CZA 23, TELEFON 191-00**
(przy sklepie mieszkanie
prywatne).

**UWAGA: U mnie są do na-
bycia różne meble modne
i staroświeckie po cenach
konkurencyjnych.** 909—11

Z POWODU WYJAZDU
do sprzedania całkowicie lub
częściowo urządzenie gabinetu,
piano Blüthnera, Electro-
lux, pojedyncze meble, rozma-
ite drobiazgi, szkło, serwis,
kryształ, lampy, zegar, firan-
ki. Komfortowe mieszkanie do
odstąpienia. Piotrkowska 181 m.
4, tel. 224-53, godz. 3—8.
930—3

SAMOCZODY
i motocykle używane. Kupno,
Sprzedaż. Komis. Zamiana.
Auto-Agencja, Gdańska Nr. 82.
tel. 189-28.

OKAZYJNIE
patefon walizkowy nieużywany do
sprzedania. Piłsudskiego 31 m. 6.
3611—1

PIANINO oraz KASA
„National” do sprzedania. Ofer-
ty sub „Kasa”. 3606-1

3—POKOJOWE
mieszkanie, wszelkie wygody, cen-
tralne ogrzewanie, winda, front,
II piętro ul. Piotrkowska w pobli-
żu Narutowicza natychmiast do
oddania. Zgłośz. Biuro „Polruch”
Al. Kościuszki 27 telefony 141-01
132—01 czynne bez przerwy od 8
rano do 8 i pół wieczór.
11083—1

DO ODDANIENIA
frontowy komfortowy lokal w cen-
trum miasta (vis a vis Grand-Ho-
telu), składający się z 3 pokoi,
hall'u, kuchni, z wszelkimi wygo-
dami, nadający się na mieszkanie,
gabinet lekarski, kancelarię adwo-
kacką, biuro, skład. Komorne
przedwojenne. Wiadomość: Telef.:
14484, od 2 i pół do 4 pop. Po-
średnicy wykluczeni. —3

ODDAM
2 duże ładne pokoje przy Południo-
wej ewent. pojedynczo. Telefon.
Wygody. Dzwonić 164-02 od 9—11
i 3—5. 3608—2

POKÓJ
duży, elegancki bez mebli oddam
wraz z telefonem, front, I piętro.
Śródmiejska 25 m. 3. 3609—1

DUŻY POKÓJ
wprost od gospodarza do wyna-
jęcia. Różana 10. 3605-1

Dr. Med.
D. Wajskopf

Piotrkowska 104-b, tel. 114-82

Choroby wewnętrzne.
Spec. żołądka, kiszek
i wątroby
ROENTGEN.

Godz. przyjęć: 4—7 po poł.

DWA ŁADNE POKOJE
przy rodzinie do oddania; wszyst-
kie wygody, telefon, ewent. z u-
trzymaniem. Wiadomość: Przejazd
19, m. 6, tel. 133-05, między godz.
2—5 po poł.

1 — 2 ELEG.
umebl. pokoje frontowe (ewent. 3)
od zaraz do odstąpienia. Cegielnia-
na 38 m. 19 Tel. 165-45. 3610—1

1 LUB DWA
pokoje z wszelkimi wygodami, te-
lefonem, na Piotrkowskiej przy
Główniej do wynajęcia. Zgłoszenia
telefoniczne: 144-37. 3599—3

DO ODDANIA
pokój umeblowany z niekrepują-
cym wejściem. Lipowa 53, m. 11.
3588—3

NAJSZYBCIEJ
i najkorzystniej znajdziesz lub od-
dasz mieszkanie, pokój umeblowa-
ny, lokal fabryczny — biurowy —
handlowy lub sklep za pośrednic-
twem biura „Lokum”, Piotrkow-
ska 62, front, II piętro, telefon
166-15. 10864—3

ZAGUBIONA
książka wojskowa, wydana
przez P. K. U. Tomaszów Chai-
mowi Elbaumowi niniejszem
unieważnia się. 11069-3

KUPUJCIE Z I-GO ZRÓDŁA

WIELKI WYBÓR



Wózków
dsteelnych

Materaców
sprężynowych

Łóżek
metalowych

Wyścigów
amerykańskich

Nabyć można w **FABRYCZNYM SKŁADZIE**
„**DOBROPOL**” Łódź, Piotrkowska 73,
TEL. 168-61, w podwórzu.

KARAKUŁOWE PALTO

(nowe) okazjynie do sprzedania
Cegielniana 4 m. 20.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-
datkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnoscie —
40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Rekopi-ów redakcji nie zwraca.

Ogłoszenia

za wiersz milimetryowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 1 zł.
w tekście 30 gr. nadesłane po tekście 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne
(str. 10 szpalt) 12 gr., Drobne 16 gr. za wiersz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr
za wiersz; najmniejsze zł. 1.20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe zaślubnów 12 zł. Ogłoszenia zamieszko-
wane obli-
czone są o 50 proc. drożej, firm sagranicznych o 100 proc. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek. 80%